Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 25 gr

GŁOS NARODU

NR. 84. — ROK XXXVII.

PONIEDZIAŁEK 31. MARCA 1930.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Drugi gabinet pułkownikowski.

P. Walery Sławek premjerem.

Sesja sejmowa się kończy, przychodzi więc kolej na nowy gabinet pułkownikowski. Na jego czele staje tym razem autentyczny pułkownik i to sam przywódca klubu Be Be, mąż zaufania p. marszałka Piłsudskiego i jego od 25 lat najwierniejszy i najbliższy współpracownik, Walery Sławek. Wraz z nim powrócić mają do rządu pp. Car i Składkowski, usunięci przez p. Bartla przy tworzeniu ostatniego jego gabinetu, jako zbyt skompromitowani walką ze Sejmem. Słowem, do rządu wejdzie sama elita sancyjna, sama najwierniejsza gwardja.

Cały kraj rozumie już teraz, jaką rolę w przygotowaniu rządu p. Sławka odegrali panowie Szymański i Jan Piłsudski. Przez 15 dni odbywali konferencje z posłami, udzielali gorliwie wywiadów i fotografowali się zawzięcie. Zaczynali swą misję z wielkim optymizmem, a potem spotykali „trudności“ — jeden w cztorech warunkach, drugi w posiedzeniu Sejmu — i wreszcie misję składali w ręce Prezydenta. Na takich hockach-klockach zeszły akurat te dwa tygodnie, w ciągu których miał Sejm m. in. uchwalić Trybunałowi Stanu odpowiedź w sprawie, — przekroczeń budżetowych p. Czechowicza. Sanatorzy tak lękali się tej istotnie niewesołej sprawy, że grozili rozbiciem posiedzeń sejmowych i zaniechali swej zbrodniczej akcji dopiero wtedy, gdy p. Daszyński referatu pos. Liebermana nie postawił na porządku dziennym i gdy ich zapowiedź obstrukcji wywołała żywiołowe oburzenie w całym kraju.

Gabinet p. Sławka ma do Sejmu zamkniętą drogę. Pozostawienie w rządzie pana Prystora, któremu Sejm uchwalił votum nieufności, powinno oznaczać, że rząd rozwiąże Sejm i rozpisze nowe wybory; w przeciwnym razie mielibyśmy konflikt konstytucyjny z powodu naruszenia art. 58 Konstytucji, który wyraźnie postanawia, że „każdy minister z osobna ustępuje na żądanie Sejmu“. Jedynie przez rozpisanie wyborów może się p. Sławek uratować przed wnioskiem w Sejmie o postawienie go przed Trybunałem Stanu za naruszenie art. 58.

Na razie ma rząd p. Sławka przed sobą owo „conajmniej pół roku“ bezsejmowe, którego żądał marsz. Piłsudski. Spodziewajmy się, że lepiej je wykorzysta, niż fatalnej pamięci p. Biaritz-Świtalski w roku ubiegłym, że w szczególności zajmie się załagodzeniem przesilenia gospodarczego, które wcale nie traci na ostrości. Zobaczymy, jak brak Sejmu ożywi działalność rządową i jakie ulgi przyniesie znękanemu krajowi.

Prognoza na najbliższą przyszłość jest dość niepewna. Nie wiadomo, czy rząd rozpisze wybory zaraz, czy też dopiero w jesieni, gdy zbliży się termin zwołania Sejmu („najpóźniej w październiku“) na sesję zwyczajną. Gdyby wybrał ten drugi termin, to listopad, grudzień i styczeń byłyby miesiącami przedwyborczemi, a wybory przypadłyby na koniec stycznia; rząd miałby więc przed sobą conajmniej 10 miesięcy życia i to życia co się zowie, bo bez kontroli Sejmu. W ciągu trzech miesięcy przedwyborczych mógłby przytem wydawać na podstawie art. 44 Konstytucji dekrety z mocą ustaw i pozwolimy sobie przypuścić, że wprowadziłby z powrotem dekret prasowy i zniósłb nową ustawę o karach za nadużycia wyborcze urzędników, ostro przez sanację zwalczaną. Tym 10-ciu miesiącom stoi jednak na przeszkodzie fakt, że art. 44-ty zabrania rządowi wprowadzania dekretami w życie umów handlowych, celnych i finansowych, a więc rząd nie mógłby bez Sejmu ratyfikować traktatów handlowego i likwidacyjnego z Niemcami, które zawarł świeżo p. min. Zaleski. Oba traktaty nie mogą czekać 10 miesięcy na ratyfikację; trzeba się więc spodziewać, że wybory rozpisane zostaną w krótkim czasie.

Być może, że rząd p. Sławka powołany został nie dla przeprowadzenia wyborów, ale na kilka miesięcy, po których ustąpi miejsca znowu gabinetowi współpracy ze Sejmem. Zdaje się jednak, że po tych kilku miesiącach „ostrego kursu“ współpraca taka będzie o wiele trudniejszą, niż dzisiaj, kto wie, czy wogóle możliwą. Pp. Sławek, Prystor, Czerwiński, Car nie przygotują chyba atmosfery dla porozumienia ze Sejmem, Sejm obecny, gdyby się jeszcze zebrał, to chyba dla całkowitej likwidacji systemu.

Ubolewamy, że tak daleko rzeczy zaszły, iż nowy rząd nie może pojawić się przed Sejmem; co nie wzmocni jego stanowiska ani w kraju, ani zagranicą. Ubolewamy, że pozostał w nim p. Czerwiński, przeciw któremu zwraca się opinja katolicka. Ale może ten drugi pułkownikowski epizod przyspieszając kruszenie się i zużycie sanacji, zbliży nas do normalizacji stosunków, tak niesłychanie potrzebnej.

ax.

Listę ministrów, którą podajemy na stronie 7-mej należy uzupełnić nazwiskiem p. ministra Kuehna.

Sesja budżetowa zamknięta.

O godz. 17.15 nastąpiło zaprzysiężenie nowego gabinetu. Jednocześnie P. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, zamykający sesję budżetową parlamentu.

Oświadczenie Centrolewu.

Warszawa, 29. 3. (Telef. wł.) Pod wieczór rozesłano następujący komunikat:

„Kluby PPS., Wyzwolenia, Stron. Chłopskiego, Piasta, Ch. D. i N. P. R. potępiają napaść posła Dobrzańskiego z B. B. na posła Rybarskiego i uważają ją za bezprzykładną formę ujawniania nienawiści politycznej i za krok sprzeczny z pojęciami honoru. **Wyżej wymienione kluby spodziewają się że Kl. B. B. W. R. odpowiednio zareaguje na postąpienie posła Dobrzańskiego.**

—o—

Petkiewicz powrócił do kraju.

Warszawa, 29. 3. (PAT) Dzisiaj powrócił z Ameryki przez Gdańsk najlepszy długodystansowiec polski St. Petkiewicz. Petkiewicz w ciągu czterech miesięcy pobytu w Stanach Zjednoczonych A. P. startował w 7-miu biegach z elitą zawodników amerykańskich. sześć razy odnosząc zwycięstwo. —

—o—

Depesze o sytuacji przesileniowej i echa wypadków, jakie rozegrały się na sobotniem posiedzenie Sejmu, oraz skład rządu podajemy na str. 7-mej.

O czem piszą inni?..

Kto sieje wiatr, zbiera burzę.

Wrażenie zrobiła odezwa (nie skonfiskowana zresztą) „Robotnika“. Przygnębiła **posła** Jana Piłsudskiego i została potępiona przez prasę umiarkowaną i rządową, **która w niej widzi próbę odwołania się do ulicy.** Zaczyna się ona od następującego **zwrotu:**

„**Jutro** o godz. 11 przed południem od**będzie się** posiedzenie Sejmu Rzpltej. Klub BeBe grozi, że wzorem warchołów szlacheckich z przed rozbiorów rozbije i zerwie posiedzenie Sejmu. Precz z sanacją, mamy dosyć anarchji! Żądamy pracy i chleba, **chcemy** demokracji, wolności i prawa!“

Następuje wezwanie „ludu Warszawy“ **do** „wystąpienia“...

Jesteśmy zasadniczo przeciwni wszelkim **próbom** terroru; w państwie demokratycz**nem** życie polityczne odbywać się winno **w ramach** konstytucji, a więc — współdzia**łania władz. „Ulica“** nie ma tu nic do ga**dania!** Dlatego **i my potępić musimy odezwę socjalistyczną!**

Z drugiej jednak strony lojalnie stwierdzić musimy, że **tym razem nie PPS. weszła pierwsza na niebezpieczną drogę niepraworządności.** Odezwa „Robotnika“ jest odpowiedzią na poczynania sanacji, mianowicie na zapowiedź klubu BeBe, że „**wszystkiemi** środkami“ będzie przeszka**dzał** odbyciu posiedzenia budżetowego, — **i na** znaną ulotkę przeciw parlamentowi rozrzucaną w Warszawie przez Związek **Legjonistów... Kto sieje wiatr, zbiera burzę!..** Bezprawia sanacji muszą wywoływać z drugiej strony reakcję.

Nie bomby, lecz pałki gumowe.

Korespondent sejmowy „Nowego Dzien**nika**“ zapowiadał okrutne awantury posłów **z** BeBe **na** sobotniem posiedzeniu Sejmu. **M.** in. zapewniał, że przyniosą z sobą

„**bomby** cuchnące... obliczone na uniemożliwienie posiedzenia... W kuluarach — **ui**sze dalej — obiegają pogłoski o rozwiązaniu Sejmu“.

Rzeczywistość pokazała się nie tak straszną o tyle, **że zamiast bomb cuchrących przybyli posłowie sanacyjni z pałkami gumowemi na posiedzenie.**

Niesłychany argument.

„Kurjer Poranny“ usprawiedliwiał zgóry obstrukcję, zapowiedzianą przez BeBe! A oto — jak?... Obstrukcja — pisze organ **pułkowników** —

„**ma ustalone we współczesnym parlamentaryzmie wzory protestu mniejszości przeciwko brutalnemu majoryzowaniu jej opinji.** Obrona praw mniejszości powinna być właśnie **jednem z naczelnych** haseł przedstawicieli Polski Pracującej, którzy wbrew temu po**łączywszy się z najczarniejszą reakcją społeczną,** majoryzują dla powodów czysto **taktycznych** i pod wpływem obrażonych **ambicyj** i bardzo chwilowych interesów **mniejszość,** na której opierały się rządy, **zawadzające** interesom jednostek, a nie in**teresom** Polski Pracującej, które miały **w nich troskliwą** opiekę“.

Jak to nazwać? Czy nie powrotem do „**liberum** veto“?... Wszak ta teorja „praw **mniejszości**“ parlamentarnej, gdyby zo**stała** zastosowaną w myśl „Kurjera Porannego“ i według praktyki BeBe, toby wogóle **niemożliwą** uczyniła wszelką pracę parla**mentu, a musiałaby się wyrodzić w wojnę wszystkich przeciw wszystkim!** Anarchizm!

„Nowe wybory“.

Aktualnem teraz staje się oświadczenie **pos. Jana Piłsudskiego,** że na wypadek nie**utworzenia** rządu poradzi p. Prezydentowi **zarządzić** nowe wybory do Sejmu. Podobno — donosi przerażone „Słowo Polskie“ — **mówiono już o lipcu, jako terminie nowych wyborów...** „Nowy Dziennik“ bardzo chwali **ten** pomysł... „Czas“ się lęka nowych wyborów i nie radzi do nich się uciekać... „Kurjer Poznański“, organ Stronnictwa Narodowego, pisze:

„Nasz obóz uważałby rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie nowych, ale rze**czywiście** uczciwych wyborów za jedynie **sensowną** drogę wyjścia z sytuacji. Ale, ponieważ w okresie „sanacyjnym“ sens i logika nie są w życiu politycznem miarodajnym czynnikiem, a dzieje się wręcz przeciwnie, przeto obawiamy się, czy zapowiadanie nowych wyborów **nie jest nowym — bluffem** pomajowym, obliczonym na zastraszenie stronnictw centrolewicowych“

Czy zrzekając się tworzenia rządu udzie**lił** tej rady p. Prezydentowi pos. Jan Piłsudski?

Czy celowe?

„Polska“ pisze, że w zasadzie wybory **byłyby** najlepszem wyjściem. Pisze: „w zasadzie“ tylko, albowiem choć ich rezultat

„**jest pewny co do wyniku antysanacyjnego,** to natomiast zgoła nie jest ani pewny, ani bezpieczny co do zarysu przyszłej większości, a nadomiar — czego nie przestaniemy powtarzać — nie jest także on tem najskuteczniejszem remedium, jakiego wymaga zawikłana i groźna sytuacja gospodarcza“.

Ponadto oświadcza „Polska“:

„Nadzieje na odświeżenie składu personalnego i ducha przyszłego Sejmu, przy nienaruszonych zasadach starej ordynacji wyborczej, wydają nam się wielkiem złudzeniem, a co do celowości wydawania nowego wydania „grzechów przeszłości“ nie możemy wyzbyć się sceptycyzmu“...

A zmiana konstytucji?

Pozostaje pytanie, coby się wobec rozwiązania obecnego Sejmu stało ze sprawą rewizji konstytucji? Pos. Jan Piłsudski w wywiadzie udzielonym „Expressowi Porannemu“ oświadczył, że wówczas

„**Sejm obecny przeleje swe wyjątkowe uprawnienia konstytucyjne na Sejm następny przez zmianę jednego tylko artykułu**“,

t. j. przez zmianę artykułu konstytucji, który daje „drugiemu z rzędu Sejmowi“ prawo rewizji konstytucji.

Przegląd religijny.

Arcybiskup Paryża o uświadomieniu seksualnem młodzieży. — Obowiązek rodziców. — Potrzeba atmosfery zaufania. — Związek bezbożników w Ameryce.

Obecny kardynał-arcybiskup Paryża, Verdier, wygłosił przed rokiem na VII. kongresie Zjednoczenia dla chrześcijańskiej rodziny referat o uświadamianiu seksualnem młodzieży, — referat śmiały i nacechowany troską głęboką o zdrowie moralne młodego pokolenia. Przedrukowuje go obecnie „la Documentation Catholique“ z pewnością nie bez aprobaty Arcybiskupa.

Ze strony pewnych wychowawców i rodziców — mówił Arcyb. Verdier — stawia się zasadę, że najzupełniej do utrzymania dobrych obyczajów wśród młodzieży wystarcza — wychowywanie do czystości. Ci sami równocześnie twierdzą, że skutki nierozsądnego „uświadamiania“ są tego rodzaju, iż się powinno wogóle zupełnie z wszelkiego „uświadamiania“ zrezygnować. Tym poglądom sprzeciwia się Arcybiskup paryski stanowczo.

W czasach dawniejszych — twierdzi — w czasach, kiedy życie rodzinne na wyższym niż teraz, stało poziomie, samo wychowanie do czystości mogło załatwiać całą sprawę życia obyczajowego młodzieży i nie trzeba było osobnego „uświadamiania“. Obecnie stosunki są inne... Rodzina nie daje już, jak dawniej, dzieciom wszystkiego.. nie wychowuje jej sama i nie strzeże jej tak pilnie, jak dawniej. Rozrywki i przyjemności szuka dziś młodzież w kinie, teatrze, na placu sportowym i tam je znajduje, nie na łonie rodziny; tutaj też, a często w sposób najbrutalniejszy i najszkodliwszy, dokonuje się jej „uświadomienie“ w rzeczach płciowych... Rodzice lękają się, że „uświadamianie“ seksualne zerwie z nich w oczach dzieci nimb szacunku. Powinni jednak — mówi Arcybiskup — zdać sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka za nich spadnie za to, że to uświadomienie zostawiają ulicy. Metoda milczenia w tych rzeczach, o ile jest zasadą, mieści w sobie niebezpieczeństwa dla młodego pokolenia.

Nie myśli Arcybiskup paryski o bezwzględnym obowiązku rodziców w tym względzie. W pewnych razach (w złych rodzinach) uświadamianie nie przyniosłoby pożytku; wymaga ono atmosfery zaufania i wzajemnego szacunku. Tem bardziej przeciwnym jest gromadnemu uświadamianiu, np. w szkole, albo przy pomocy specjalnych instytucyj naukowych, co się we Francja już praktykuje gdzie niegdzie. Apeluje zaś do rodzin chrześcijańskich, do rodzin owianych atmosferą miłości i zaufania. W takich rodzinach uświadomienie seksualne jest potrzebne i korzystne. „Jestem przekonany — mówił Arcybiskup Paryża — że dziecko ma prawo do rozsądnego uświadomienia o problemach życia. A prawu z jednej strony odpowiadać musi obowiązek z drugiej“...

* * *

„Prager Presse“ pisze o kampanji „bezbożnictwa“, tym razem jednak nie w Rosji, tylko w Stanach Zjednoczonych... Zawiązano w r. 1925 „Amerykańskie Stowarzyszenie dla popierania ateizmu“, uzyskawszy obecnie zatwierdzenie statutów, rozpoczyna kampanję mającą na celu werbowanie zwolenników i „uświadamianie“ ludności. W szczególności zwrócono uwagę na młodzież szkół wyższych. Specjalnie dla niej stworzono „Związek dusz potępionych“, którego przeznaczeniem ma być bezwzględna walka z wierzeniami religijnemi akademików... W dzień Nowego Roku wysłano pierwszego „misjonarza“ w świat, mianowicie do Szwecji...

Przy pomocy zaś radja i prasy prowadzi się propagandę na wewnątrz kraju; sięga się nawet do Kanady... Młodzież podobno połyka „bezbożniczą“ literaturę związku; dano jej wyposażenie wspaniałe, literacką formę i bogatą szatę, skaptowano dobre pióra. Stworzono także „uniwersytet ludowy“ dla kształcenia kierowników i mówców. Związek przygotowuje międzynarodowy zjazd stowarzyszeń ateistycznych na rok 1933 w Chicago w ramach wystawy w tem mieście (która podobno jednak nie dojdzie do skutku z powodu finansowych strat, jakie ostatnio spotkały Chicago).

Z relacji „Prager Presse“ wynika, że amerykański związek bezbożników dysponuje znacznemi funduszami. Inaczej nie można zrozumieć wielkiego ruchu, który ten związek rozwinął.. W ten sposób dochodzimy do wniosku, który świeżo w „Schönere Zukunft“ postawiono, że mylnym jest pogląd, jakoby ośrodkiem bezbożnictwa były dziś tylko koła rewolucyjnego, bolszewickiego, proletarjatu; są nim także najzamożniejsze koła społeczne, amerykańscy (i europejscy) miljonerzy. Nie pierwszy raz zresztą wychodzi to na jaw... Kiedy z końcem ub. r. rozeszły się wieści o „nowym kalendarzu“ w Rosji sowieckiej, o skasowaniu niedzieli i świąt chrześcijańskich, jedno się tylko znalazło pismo, które z entuzjazmem ten projekt przyjęło. Był to nowojorski tygodnik tamtejszej finansjery.

Nic w tem dziwnego. I jednemu i drugiemu obozowi Pan Bóg przeszkadza. Przeszkadza Swem prawem, etyką, dogmatyką. Dlatego Go nienawidzą. I chcieliby, żeby Go nie było!

Pejot.

Budżet uchwalono w terminie konstytucyjnym.

Sejm zebrał się w atmosferze niezwykłego podniecenia. — Prowokacyjne awantury posłów BB.

Warszawa, 29. III. (Tel. wł.) Godzina 12.20: Wbrew wszelkim przewidywaniom posiedzenie Sejmu odbyło się w najzupełniejszym spokoju. Rano czuć było

NASTRÓJ PEWNEGO NAPRĘŻENIA.

Na ulicy Wiejskiej kursowały liczne patrole policyjne z karabinami i maskami gazowemi. Na ulicy Mokotowskiej znajdował się oddział konnej policji. Przed gmachem Sejmu zebrały się

GROMADY PUBLICZNOŚCI.

Fabryki pracowały, ale wszędzie było pogotowie.

O godzinie 10-tej odbyło się dwuminutowe posiedzenie Klubu Be Be, poczem wszyscy

POSŁOWIE Z B. B. ZGROMADZILI SIĘ W CENTRUM GMACHU W HALU.

Intrygowało to wszystkich. Posłowie stali grupami. Sensację budziło pojawienie się w Sejmie posła Miedzińskiego, byłego ministra poczty, głośnego z orzeczeń Sądu Obywatelskiego i sprawozdań Najw. Izby Kontroli, który poraz pierwszy przybył na posiedzenie.

Parę minut przed godziną 11-tą bibljotekarz Sejmu Dr Kołodziejski zaprosił do siebie posłów: Sławka i Kościałkowskiego z Be Be. Konferencja trwała krótko. Po tej konferencji poseł Sławek oświadczył: proszę moich panów na salę.

BUDŻET DOPUSZCZAMY, POZATEM ANI SŁOWA WIĘCEJ.

Posiedzenie będzie trwało pół godziny.

I istotnie członkowie Be Be ruszyli do swoich miejsc na sali obrad.

Marszałek Sejmu otworzył posiedzenie o godzinie 11.05, odesłał do Komisji regulaminowej wnioski o wydanie posłów: Burdy i Dworzanina.

Następnie odebrał ślubowanie od nowego posła Górczaka z Klubu Narodowego i zawiadomił, że mandat posła komunistycznego Spitzberga został unieważniony. Następnie marsz. Daszyński udzielił głosu referentowi Komisji budżetowej p. Wyrzykowskiemu.

Poseł Wyrzykowski, który wszedł na trybunę, powiedział tylko:

„Proszę o przyjęcie wszystkich wniosków Komisji budżetowej co do przyjęcia lub odrzucenia poprawek Senatu“.

W głosowaniu

PRZYJĘTO WSZYSTKIE WNIOSKI

Komisji budżetowej z wyjątkiem jednego, mianowicie Senat proponował skreślenie punktu przeznaczającego 10 miljonów zł. jako dodatkowy kredyt na drogi, Komisja wniosła o odrzucenie tej poprawki, ale Izba wniosku Komisji nie przyjęła.

W głosowaniu nad preliminarzem budżetowym przyjęto m. in.

FUNDUSZ KULTURY NARODOWEJ

w wysokości 2 miljonów złotych.

Przy budżecie Min. Pracy wbrew wnioskowi Komisji budżetowej Sejmu przyjęto poprawkę Senatu, ażeby zmniejszyć dopłatę do funduszu bezrobocia o 9 miljonów złotych.

NADWYŻKA DOCHODÓW

nad wydatkami w budżecie 1930—1931 wobec ostatnich uchwał, przewidywana jest w wysokości 97,814.707 zł.

OSTATNIE POSIEDZENIE.

Marsz. Daszyński: Budżet w terminie 15-dniowym został przez uchwałę Sejmu ostatecznie załatwiony i staje się prawomocną ustawą. Ponieważ dzisiejsze posiedzenie mogę z pewnych względów uważać za

OSTATNIE W TEJ SESJI,

pozostaje mi miły obowiązek życzyć kolegom posłom wszystkim Wesołych Świąt. Zamykam posiedzenie.

Gdy posłowie zaczęli się rozchodzić poseł z Be Be Dobrzański, siedzący na skrajnej ławie u samego przejścia około którego siedzą członkowie Be Be, zamiast skierować się do wyjścia tą drogą, zeszedł na dół i idąc przejściem obok miejsc Klubu Narodowego

UDERZYŁ KUŁAKIEM Z TYŁU W SZCZĘKĘ POSŁA RYBARSKIEGO,

prezesa Klubu Narodowego.

P. Rybarski, który był odwrócony tyłem do napastnika zawołał:

„Co to znaczy?“

Momentalnie znaleźli się inni posłowie którzy odtrącili posła Dobrzańskiego. — Z drugiej strony podbiegli członkowie Be Be: Idzikowski, Birkenmayer, Wójtowicz i inni. — Ktoś

UDERZYŁ POSŁA DOBRZAŃSKIEGO W TWARZ,

na co poseł Idzikowski

WYCIĄGNĄŁ Z ZANADRZA GUMĘ POLICYJNĄ

i przeciągnął tego posła przez plecy.

Zjawili się dalej posłowie z Klubu Ukraińskiego, Niemcy, podeszli również i socjaliści.

Była chwila grożąca

POWSZECHNEM SZAMOTANIEM SIĘ,

przyczem posłowie z Be Be trzymali ręce w kieszeni, jak gdyby mieli tam pochowane gumy, ale ostatecznie na tem zajście się zakończyło.

Zajście ściągnęło powszechną uwagę Izby, z czego skorzystali komuniści, którzy odśpiewali „Międzynarodówkę“.

Tymczasem w lokalu prezydjum Rady Ministrów poseł Jan Piłsudski prowadził dalsze rokowania w sprawie tworzenia gabinetu.

Egipt na drodze do niepodległośc.

W Londynie rozpoczęły się w tych dniach rokowania między premjerem egipskim Nahas Paszą a angielskim ministrem spraw zagranicznych Hendersonem, które mają doprowadzić do zawarcia „traktatu przyjaźni“. Delegacji egipskiej przewodniczy, jak już zaznaczyliśmy, premjer Nahas Pasza, przywódca nacjonali-

stycznej partji „Wafd“, posiadającej w parlamencie zdecydowaną większość, wyrażającą się w stosunku 228 : 16. Prócz niego przybyli do Londynu: Ghali Wasif Pasza, min. spraw zagr. i Maknem Ebeid, minister finansów. Po stronie angielskiej oprócz Hendersona w obradach bierze udział sir Percy Loraine, wysoki komisarz Egiptu i John Maffey generalny gubernator Sudanu.

Program żądań egipskich idzie po linji planu zakreślonego jeszcze w 1918 roku przez Zaglula Paszę. — Pierwszy punkt dotyczy ustępstw ze strony Anglji w sprawie suwerenności, której zniesienie Anglicy zapowiadali już kilkakrotnie, twierdząc zawsze, że okupacja jest tylko czasową. W drugim punkcie zawarte są żądania dotyczące Sudanu, który mimo prawnej własności angielsko-egipskiej, po dziś dzień jest okupowany przez 12-tysięczną armję angielską. Ponadto dokładnie ma być omówiona kwestja bezpieczeństwa kanału Sueskiego.

Ustępstwa ze strony Anglji, które przewiduje pakt Hendersona, dotyczą przedewszystkiem wycofania wojsk okupacyjnych. Mają one pozostać jedynie w okolicach kanału Sueskiego. To samo dotyczy oddziałów znajdujących się w Sudanie. Projekt Hendersona wspomina również o kwestji eksterytorjalności, która ma być rozwiązana po myśli nacjonalistów egipskich.

Oba projekty wskazują na to, że jedna i druga strona myśli poważniej, niż dotychczas, o nawiązaniu dobrych stosunków między obu narodami. W razie zrealizowania tych planów, niepodległość Egiptu posunęłaby się o duży krok naprzód.

Na ziemiach Rzpltej.

Wznoszą już pomnik Serca Jezusowego w Poznaniu.

Z Poznania piszą nam, że **rozpoczęto już roboty koło budowy pomnika Serca Jezusowego,** który jest **wyrazem wdzięczności Poznania za odzyskanie wolności.** Sam pomnik będzie posiadał kształt monumentalnego jakby łuku triumfalnego o trzech wnękach, przyczem w środkowej umieszczona będzie figura Jezusa Chrystusa. Pomnik stanie na lekkiem wzniesieniu pomiędzy zamkiem a uniwersytetem, gdzie poprzednio stał pomnik największego wroga Polaków i Kościoła — Bismarcka.

Tajemnicze świętokradztwo.

Do kościoła parafjalnego w **Dębnie** (Wielkopolska) włamali się niewyśledzeni sprawcy i skradli z zakrystji 30 hostyj mszalnych niekonsekrowanych, a z tabernaculum wielkiego ołtarza 1 hostję i 164 komunikanty konsekrowane. Pozatem, mimo, że w kościele znajdowały się cenne przedmioty złote i srebrne, włamywacze niczego nie tknęli. Policja rozpoczęła energiczne dochodzenia celem wykrycia tych tajemniczych włamywaczy.

Samochód wpadł do sklepu.

Na ulicy Nowowiejskiej w **Łodzi** zdarzyła się onegdaj wielka katastrofa automobilowa, pociągając za sobą ofiary w ludziach. **Samochód ciężarowy** prowadzony przez właściciela niejakiego Płockiego, **wjechał na trotuar i wpadł do sklepu** Kadysa, **demolując lokal** zupełnie. Podczas tej nieszczęśliwej jazdy **stracił życie jeden z przechodniów, a dwóch odniosło ciężkie** rany. Na widok ofiar **tłum usiłował zlynczować sprawcę katastrofy.** Niefortunnego kierowcę aresztowała policja i osadziła w więzieniu.

Bandyci rabują, a policji niema.

Onegdaj wieś Wygonoszty w pow. Kosów Poleski była terenem **niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego,** który dosadnie charakteryzuje warunki bezpieczeństwa, w niektórych dzielnicach naszego kraju pod rządem sławetnego komendanta Jagryma Maleszewskiego. Oto 5-ciu **uzbrojonych w karabiny i rewolwery** drabów otoczyło w biały dzień biuro f-my „Przemysł Leśny“ Leopolda Bermana, wtargnęli tam, **steroryzowali pracowników,** poczem zrabowali znajdujące się w kasie tysiąc złotych. W tym czasie mieszkańcy wioski, zwabieni hałasem, zebrali się tłumnie przed biurem, jednak **nie było ani jednego policjanta,** któryby pospieszył z pomocą napadniętym urzędnikom firmy. **Bandyci strzałami z rewolwerów utorowali sobie drogę** przez tłum, poczem nie spiesząc się zbytnio, skryli się w okolicznych lasach. **Patrol policyjny przybył dopiero w dwie godziny po napadzie,** tak, że pościg do tej pory żadnego wyniku nie dał.

Szajka bolszewickich fałszerzy dolarów ujęta w Wilnie.

W **Wilnie wykryto wielką organizację fałszerzy dolarów,** prowadzoną przez zawodowych **fałszerzy** zbiegłych z Rosji sowieckiej: **Kagana i Lewina.** Banda ta działała nietylko **na terenie Polski ale również zagranicą.** W wyniku dochodzeń i śledztwa **aresztowano 15** osób. W czasie rewizji w mieszkaniu fałszerzy w Wilnie, **znaleziono 2.000 sztuk fałszywych banknotów dolarowych.**

Matkobójca skazany na 12 lat więzienia

Przed sądem w **Warszawie** stanął onegdaj potworny zbrodniarz-matkobójca, Feliks Zapała, szewc, który po śmierci ojca swego prowadził samodzielny warsztat.

Na tle pieniężnym wynikały częste nieporozumienia pomiędzy nim a braćmi i szwagrem. W czasie jednego z takich nieporozumień **Feliks Zapała chwycił nóż szewski i począł nim zadawać ostre ciosy staruszce matce.** Skutki były straszliwe. **Staruszkę przewieziono do szpitala, gdzie zmarła.** Zapała utrzymywał iż nie pamięta swych czynów, gdyż działał w omroczeniu. Do winy się stanowczo nie przyznał. **Sąd skazał go na 12 lat ciężkiego więzienia.**

SENSACYJNA KONFISKATA „KURJERA POZNAŃSKIEGO.

Wskutek zarządzenia min. spraw wewn. policja w Poznaniu dokonała zajęcia n-ru 144 „Kurjera Poznańskiego“ z dn. 27 b. m. z powodu zamieszczonego artykułu p. t. „Wielbiciel Piłsudskiego“ do niedawna — o obecnej jego działalności: Głos senatora Wiktora Kulerskiego, wydawcy „Gazety Grudziądzkiej“, wielbiciela doniedawna i osobistego znajomego min. Piłsudskiego, a przeciwnika naszego obozu“. Artykuł ten jest pzedrukiem z nieskonfiskowanej „Gazety Grudziądzkiej.

PRZYMUSOWA REGULÂCJA MIAST.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało nowe przepisy wykonawcze do prawa budowlanego. Przepisy te **nakładają na wszystkie gminy miejskie obowiązek sporządzenia w jaknajkrótszym czasie planów regulacyjnych,** mających na celu zwalczanie dotychczasowego chaosu przy wznoszeniu nowych budowli.

STRAJK KONFIDENTÓW CELNYCH.

Stałe niewypłacanie zarobków konfidentom urzędu zwalczania nadużyć celnych w Warszawie, którzy pracują na zasadach premjowych, **wywołało zatarg dość ostry,** a następnie **strajk.** Strajkujący konfidenci zapowiedzieli, że nie przystąpią wcześniej do pracy, dopóki nie wypłacą im należnych odsetek za wykryty przemyt.

PO DEFRAUDACJI — SAMOBÓJSTWO.

W wydziale powiatowym w **Nowem Mieście** na Pomorzu **wykryto defraudację większej sumy** pieniężnej, której dopuścił się **urzędnik Antoni Kleszczyński.** Gdy wiadomość o wykryciu nadużycia doszła do Kleszczyńskiego, zamknął się w biurze i odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

„W systemie słonecznym jest 12 planet

Sensacyjna teorja włoskiego astromona.

Astronom włoski, prof. Rafael Bendandi, komentując dokonane ostatnio przez amerykańskie obserwatorjum Lowell'a odkrycie nowej dziewiątej planety, oświadcza, że system słoneczny nie jest przez nią ograniczony, ale, według niego, poza orbitą Neptuna muszą się jeszcze znajdować 4 inne planety. W rzeczywistości system słoneczny ma mieć średnicę około pięćdziesiąt razy większą, niż się to uważa obecnie. **Ostatnia z planet, dwunasta, znajdować się powinna, licząc od środka systemu słonecznego, w punkcie siedemkroć tak oddalonym od słońca jak Neptun, a jej obieg dokoła słońca trwałby wobec tego przypuszczalnie około 3000 lat. Planeta ta byłaby 2.700 razy większa od naszej ziemi,** a światło słońca dobiegałoby do niej po 27 godzinach, podczas gdy na ziemię przybywa ona po ośmiu minutach. Te rewelacyjne hipotezy włoskiego astronoma wywołały w sferach astronomów amerykańskich niezmiernie żywy oddźwięk.

Z całego świata.

Dynamit w rękach bezbożników rosyjskich.

Według doniesienia z Moskwy, związek bezbożników z okazji zbliżających się świąt Wielkanocy, rozesłał do wszystkich swoich sekcyj polecenie, by wzmożono propagandę antyreligijną. Ponieważ w tym roku Wielkanoc chrześcijańska i Pascha żydowska przypadają razem, więc wspomniany związek postanowił zorganizować wspólny front antyreligijny przeciwko chrześcijanom i żydom.

Bezbożnicy poczynili kroki w radzie komisarzy ludowych, by im wolno było w noc Zmartwychwstania Pańskiego wysadzić w powietrze przy pomocy dynamitu pewną liczbę kościołów, cerkwi i synagog.

Marconi powtórzy swe doświadczenia.

Senator Marconi uda się w najbliższym czasie na swym jachcie „Elettra“ do portu rzymskiego Fiumicino, **gdzie Mussolini prawdopodobnie zwiedzi statek. Dalej Marconi projektuje dłuższą podróż po morzu Śródziemnem, w czasie której zamierza powtórzyć swe doświadczenia.**

TOKJO ODBUDOWAŁO SIĘ PO TRZĘSIENIU ZIEMI W R. 1923.

Od r. 1923, w którym Japonję nawiedziło okropne trzęsienie ziemi rząd i naród japoński pracowali społem energicznie przy odbudowie miasta Tokjo i okolicy. Zużyto na ten cel około 800 milj. yen (mn. w. 3 miljardy zł.) i obecnie roboty są już na ukończeniu. 26 bm. odbyły się wspaniałe uroczystości w całym kraju na znak radości z dokonanego dzieła odbudowy.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOŚĆ O MODRZEJEWSKIM.

Ogłoszona przez „United Press“ wiadomość o samobójstwie inż. Ralfa Modrzejewskiego, nie odpowiada prawdzie. W rzeczywistości samobójstwo popełniła rysowniczka w biurze inżyniera Modrzejewskiego, osoba w starszym wieku. Targnęła się ona na życie wskutek rozstroju nerwów.

MASKI OCHRONNE DLA BIBLJOTEKARZY I GOSPODYŃ.

Maska gazowa, wynaleziona dopiero w czasie wojny, znajduje coraz szersze zastosowanie. Znane są powszechnie maski dla górników, pozwalające im pracować w miejscach, pozbawionych świeżego powietrza. Nową formę maski wynaleziono niedawno dla bibljotekarzy, zmuszonych pracować wśród pyłu i kurzu, gromadzącego się zawsze na książkach i papierach i przesyconego miljonami mikrobów chorobotwórczych. Zaopatrzony w maskę bibljotekarz chroni swe płuca i unika tem samem całego szeregu chorób. Nawet gospodynie domowe używają ostatnio masek, zabezpieczających je przed wdychaniem szkodliwego dla zdrowia kurzu w czasie sprzątania mieszkania.

Tajemniczy samolot leci w kierunku Ameryki.

Do Paryża nadszedł iskrowy telegram z stacji morskiej na wyspie bretońskiej Quessant, w którym meldują, że nieznany samolot odleciał z dużą szybkością w kierunku południowo-zachodnim na pełny ocean. W kilka godzin później radjostacja w Brest odebrała telegram z angielskiego parowca „Shamrock“, iż widziano aeroplan nad pełnem morzem, lecący w kierunku Ameryki. W paryskich kołach lotniczych panuje duże zaniepokojenie, gdyż przypuszczają, iż chodzi tu o nową próbę przelotu przez ocean.

Literatura, sztuka, film.

ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH NIEMA NIC WSPÓLNEGO Z KLUBEM LITERATÓW.

1) Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie komunikuje nam, w związku z częstem indentyfikowaniem jego nazwy z Krakowskim Klubem Literatów, że z Klubem tym niema nic wspólnego. Jak nazwa wskazuje, Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie, będący miejscowem kołem ogólno polskiej organizacji, grupuje krakowskich literatów na platformie zawodowej.

2) Walne Zebranie członków Związku Zawodowego Literatów Polskich w Krakowie, odbędzie się dnia 6-go kwietnia o godz. 3 popł. a w razie braku kompletu o godz. 3.30 bez względu na ilość obecnych w sali Związku Artystów Plastyków przy pl. św. Ducha 5. Porządek dzienny: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie Zarządu, referenta odczytowego i rachunkowe, 3) Wnioski i interpelacje.

POLSKIE FILMY W SOWIETACH.

Z pisma polskiego, wychodzącego w Moskwie p. t. „Kultura mas“ (pod red. Br. Jasieńskiego) dowiadujemy się o polskich filmach bolszewickich. Wymienione są: „Cienie Belwederu“, „Do jutra“, „Dżentelmen i Kogut“, „Kostuś Kalinowski“, „Baśń leśna“, „Sosny szumią“ i inne.

Należy dodać, że w Rosji wychodzi parę pism w języku polskim na użytek skomunizowanych Polaków, oraz w celu propagandowym. Sowiety łożą na to grube sumy, mimo, że ich ludność głoduje...

MA JUŻ DOŚĆ SOWIETÓW...

Należy sobie zdać sprawę z przekonań ideowych niektórych pisarzy, o których mało u nas wiadomo. Rzuca na tę sprawę trochę światła ostatni gwałtowny list pisarzy sowieckich przeciw **Panait Istratiemu,** który po wizycie niedawnej w Rosji, wróciwszy do Francji, odmalował w realistycznych barwach opłakane stosunki w Bolszewji. Dowiadujemy się z tego listu, jacy to ostatnio europejscy pisarze bawili w Sowietach, jako goście i entuzjaści Związku Radzieckiego. A więc: Wells, J. Dos Passos, G. Duhamel, A. Zweig, Ch. Vildrac, L. Durtain, H. Barbusse, Becher, E. Toller, L. Renn.

Wspomnijmy przytem, że P. Istrati, znany literat (Rumun), wprowadzony do literatury francuskiej przez R. Rollanda, przyjechał do Sowietów jako zdecydowany entuzjasta październikowej rewolucji. Ale już nie wrócił nim....

Humor.

PRZEPIS NA PIĘKNOŚĆ.

W jednem z pism zagranicznych pisze pewien feljetonista:

„Mam przed sobą nowe czasopismo poświęcone upiększaniu urody kobiecej. Zainteresowały mnie zwłaszcza przepisy zastosowane do masażu twarzy. Oto one:

— Czoło pomarszczone należy uderzać zlekka małym młoteczkiem. Brwi masować pięć minut zgrzebłem końskiem. Policzki uderzać sześciokrotnie rękawiczkami bokserskiemi. Starą skórę na nosie ściąć nożem do obierania kartofli i wygładzić pastą froterową. Brodę rzetelnie wytrzeć szmerglem. Kark masować mocno przez trzy minuty węzłem gumowym Kąciki ust wyświecić mocno sidolem i rozciąć według upodobania. Skronie wyfroterować tarką. W celu nadania uszom pięknej, wydłużonej formy, należy przywiązać do nich ciężarki pięciokilowe. Zmarszczki pod oczyma skleić najlepiej klejem stolarskim. Na koniec wsunąć twarz do centryfugi i pozwolić przerobić ją dokładnie. Kto zastosuje się do tych przepisów, będzie zawsze młody i piękny“.

Rzeczy ciekawe.

Oryginalny środek przeciw zmęczeniu.

Ostatniemi czasy coraz bardziej rozpowszechnia się masaż, jako doskonały środek orzeźwiający, zalecany przez lekarzy osobom wątłym, anemicznym, lub przeciążonym pracą umysłową. Lekarz amerykański, dr. Edmund Jacobson dokonał niedawno wynalazku, który znakomicie zwiększy zastosowanie masażu, zmniejszając bardzo poważnie jego koszta. Wynalazkiem tym jest specjalny garnitur do masażu, umożliwiający masowanie ciała bez czyjejkolwiek pomocy. Składa się on z gumowej, nieprzepuszczającej powietrza powłoki, dopasowanej odpowiednio do figury człowieka. Garnitur ten wkłada się niczem strój nurka, pompując doń następnie zgęszczone powietrze, które wykonywa pracę masażysty.

Jak ucztują miljarderzy?

Pisma amerykańskie zamieszczają pełne zachwytu opisy bankietu, wydanego przez Henryka Forda dla kilku osób ze świata przemysłowego, przedstawicieli uniwersytetu Kolumbia, Izby Handlowej i całego szeregu osób z „towarzystwa“, których majątki wyrażają się przeważnie w dziewięciocyfrowych liczbach. Po prawej stronie gospodarza siedział jedyny człowiek „niezamożny“, sędziwy Edison. Za to miejsce po lewej zajmował król konfekcji, Rozenwald. Pozatem byli obecni różni inni niekoronowani królowie, reprezentujący wszelkie możliwe branże przemysłowe, od kauczuku aż do przemysłu rzeźnickiego. Jak wykwintną musiała być uczta, o której menu zachowują pisma dyskretne milczenie, można domyśleć się choćby z faktu, że jeden z biesiadników. George Eastmann, właściciel patentu Kodaka. znany ze swej dobroczynności, ofiarował tego wieczoru olbrzymią sumę 3-ch miljonów dolarów, „dla tych, którzy nie mogą sobie pozwolić na tak wyśmienitą kolację“. Przy tej sposobności nasuwa się jedno. niedyskretne pytanie: czy uczta była „sucha“?

MLEKO W ARKUSZACH.

W Danji wynaleziono sposób fabrykowania mleka w arkuszach. Sposób ten jest następujący: Ze świeżego mleka wyparowuje się wodę, zamieniając je w gęstą papkę, którą przepuszcza się między gorącemi walcami, wysuszającemi masę mleczną i zamieniającemi ją na duże arkusze, lekkie i elastyczne. dające się łatwo przewozić i przechowywać. Mleko arkuszowe przez długi czas nie podlega zepsuciu. nie zmienia smaku ani nie traci pożywności. łatwo rozpuszcza się w wodzie. można je też spożywać w stanie słabym. gdyż szybko się rozpuszcza pod działaniem śliny. Próby z mlekiem arkuszowem, wypadły znakomicie i znajduje ono coraz szersze zastosowanie.



W sprawie kanonizacji bł. Bronisławy

Otrzymujemy następujące uwagi

Coraz częściej nadchodzą do klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu gorące prośby i życzenia tak ze strony Duchowieństwa, jak i wiernych wszelkiego stanu, by starać się usilnie o kanonizację bł. Bronisławy, Patronki naszej Ojczyzny.

„Wynieśmy na ołtarze Polski naszą bł. Bronisławę — pisze w ostatnich dniach jeden z Ks. Proboszczów diecezji tarnowskiej — **niech będzie nadal obronicielką, budującej się na gruzach Ojczyzny naszej, chroni ją od sekciarstwa i niedowiarków. Niech Ona będzie taką patronką dla Polski, jak św. Teresa od Dzieciątka Jezus dla Francji.**

Niechże te gorące słowa obudzą żywe zainteresowanie się jak najszerszych mas polskiego społeczeństwa, by w tych ciężkich czasach zwróciło się z całą ufnością do bł. Bronisławy jako Patronki naszej Ojczyzny, oraz tej, która **broni sławy,** tych wszystkich, którzy się do niej uciekają.

W ostatnich czasach cześć bł Bronisławy w odrodzonej Ojczyźnie coraz więcej się ożywia i wzmaga. Ze wszystkich stron Polski zgłaszają się ustawicznie do klasztoru po żywoty, nowenny, relikwje, obrazki. nadsyłają łaski otrzymane. by tem przyczynić się do kanonizacji. Ale to wszystko jeszcze zamało! Cześć dla bł. Bronisławy musi objąć całą naszą Ojczyznę i jako potężny szturm modlitwy i ofiary wznieść się do nieba. a wtedy wspólne wysiłki uwieńczą ją aureolą Świętych.

Bł. Bronisława zasługuje na to z wielu względów.

Siedmiowiekowa cześć, jaką odbierała nawet wtedy, gdy zaginęły wszelkie ślady ukrycia jej św. kości po napadzie Tatarów na Polskę, jest dla nas wskazówką, że P. Bóg chce przez nią udzielać nam swoich łask. W ostatnich latach powstały nowe świątynie pod wezwaniem bł. Bronisławy np. w Biadolinach, Balicach, umieszczono obrazy w ołtarzu jej poświęconym w Rzeszowie, figury: w Halembie na Śląsku, w Dobrzechowie koło Rzeszowa.

Wiele stowarzyszeń polskiej młodzieży obrało ją sobie za Patronkę, w Poznaniu, Krakowie, na Śląsku, we Francji. W Kołomyji powstało seminarjum nauczycielskie pod wezwaniem bł. Bronisławy.

Bł. Bronisława ustawicznie działa. Dziewięćdziesiąt lat temu zebrano tak wielką liczbę łask i dowodów jej opieki nad naszym narodem, że Władza kościelna uznała za wystarczającą do beatyfikacji, czyli zatwierdzenia sześciowiekowej czci, oddawanej tej św. Pannie. Od tego czasu napływają coraz to nowe wiadomości o łaskach odebranych tak dla narodu jak i poszczególnych jednostek.

Bł. Bronisława przyczyniła się również do tego, że ten skarbiec Polski, jakim jest Śląsk, do nas należy. Albowiem, gdy ważyły się jego losy, napływały nieustannie coraz liczniejsze pielgrzymki Ślązaków do bł. Bronisławy i tu, przed jej relikwjami, błagały gorąco Boga, by ich przyłączył pod opiekę Królowej Korony Polskiej. Okażemy miłość naszej Patronce przykładając choć małą cegiełkę do sprawy jej kanonizacji.

S. A.

Sport.

Warszawianka gra z Wisłą.

Dzisiejsza. druga niedziela Ligi przyniesie dalsze trzy spotkania na boiskach: **Krakowa. Warszawy i Łodzi.** W **Krakowie** o godz. **3.15 popoł.** odbędzie się mecz **Wisły z Warszawianką,** który dzięki sensacyjnemu zwycięstwu Warszawianki nad Garbarnią, zapowiada się nadzwyczaj interesująco. przyczem szczególnie zaciekawienie budzi pojedynek dwóch znanych mistrzów lekkoatletycznych: Szenajcha z Warszawianki (prawa pomoc) i Balcera z Wisły (lewe skrzydło). W **Warszawie** gościć będzie **Polonja,** po raz pierwszy występującą do boju Cracovię. która prawdopodobnie zdoła wynieść dwa punkty z tego spotkania. Wreszcie w Łodzi wystąpi **Warta** na boisku benjaminka **ŁTGS-u** i, o ile nie zlekceważy spotkania, to nadal zatrzyma prowadzenie w tabeli.

Nowy tom „Roczników Katolickich“.

Katolickie koła wykształcone znają dobrze wydawnictwo „Roczników Katolickich“. Co roku (od 8 lat) wychodzi jeden tom z przedstawieniem najważniejszych wypadków z dziedzin interesujących religijnego człowieka: stosunku Kościoła do państwa, literatury. sztuki, misyj, sekt i t. p. W ten sposób czytelnik otrzymuje pogląd międzynarodowy życia religijnego, który uzupełniany co rok, wprowadza go w świat katolickiej myśli i twórczości.

Nie jest to oczywiście rzecz łatwa ani prosta, prowadzić tego rodzaju wydawnictwo. Trzeba wielkiego znawstwa życia religijnego. trzeba jeszcze ciągle śledzić jego ewolucję w poszczególnych krajach, więc przedewszystkiem czytać i studjować. A potem trzeba te wiadomości podać w formie takiej, któraby odpowiadała wybrednemu czytelnikowi wykształconemu. I tu nasuwa się odrazu trudność nielada... Najłatwiej byłoby ograniczyć się do roli kronikarza, do rejestrowania faktów. Wątpić jednak można, czy w ten sposób zredagowane „Roczniki“ osiągnęłyby ten stopień popularności, jakim się cieszą w sferach katolickich, i czyby wogóle były czytane przez większą liczbę osób. Dobrze więc zrobił Ks. Nikodem Cieszyński, że zerwał z kronikarstwem, a swoim „Rocznikom“ nadaje charakter oryginalnego. barwnego i żywego opowiadania. Można się z nim nie zgadzać co do pewnych sądów i twierdzeń (Autor jest dość impulsywny w stosunku do współczesnego życia), — można tak lub inaczej oceniać literackie wartości „Roczników“ (literacki poziom uważa sobie Autor za jedno z założeń wydawnictwa), — można mieć i inne jeszcze wątpliwości, n. p. czy wogóle nie byłoby lepiej, gdyby Autor sam opracowywał wszystkie działy, a nie — jak to robi od dwóch lat — powierzał niektórym „specjalistom“. Wszystko to są jednak drobne spory, które maleją wobec ogromu pracy włożonej w wydawnictwo, wobec gorącości ducha, który je ożywia, wobec, wreszcie, wytrwałości, z jaką Ks. Cieszyński swoje wydawnictwo już 8 lat prowadzi.

Ostatni (VIII) tom „Roczników katolickich“ przedstawia się bogato, imponująco. Odbywamy z Autorem podróż nie bylejaką po świecie... Zaczynamy od Ameryki łacińskiej, więc południowej naprzód; dowiadujemy się mnóstwo ciekawych szczegółów z przeszłości tego kontynentu i z jego obecnego stanu religijno-moralnego. Wartkie życie współczesne miast południ. Ameryki przewala się w opisach Ks. Cieszyńskiego przed nami, jak życie puszcz. które coraz więcej zdobywa człowiek, i za nim misjonarz. Przenosimy się do Meksyku, ażeby wziąć udział w radości katolików z powodu wstrzymania prześladowań.

W dwóch rozdziałach podaje dalej Ks. Cieszyński nowe wiadomości o Ameryce Północnej więc o Stanach Zjedn. i Kanadzie. Odbywamy z nim także bardzo urozmaiconą wycieczkę w strefę podbiegunową i śledzimy bohaterską działalność misjonarzy... Następnie przeprawiwszy nas przez Atlantyk pokazuje nam Autor katolicką Anglję, która w r. 1929 obchodziła stulecie swej religijnej wolności.. Tysiąclecie śmierci św. Wacława dało Autorowi dobrą okazję zaznajomienia polskich katolików z kulturą religijną Czechosłowacji. Przy tej sposobności dowiadujemy się od Autora rzeczy naprawdę nowych, mianowicie, że silnym i aktywnym jest katolicki kierunek w czeskiej literaturze pięknej; szkoda tylko. że się Autor nie postarał o lepsze przekłady pięknych wyjątków z czeskiej poezji katolickiej. — przytoczone przez niego nie odpowiadają wymaganiom krytyki... Dalej śledzimy życie religijne Francji, Hiszpanji, Irlandji, Niemiec, Polski. Rosji. Rumunji, krajów skandynawskich i Włoch.

Poza tem Ks. dr. W. Kosiński przedstawił jeszcze ruch katechetyczny, — Ks. dr. M. Kordel ruch liturgiczny, — a Ks. H. Król, C. M. ruch misyjny.

W rozdziale poświęconym Niemcom jedną zauważyliśmy niedokładność. Mianowicie Autor utożsamia (str. 277) partję „chrześcijańsko-społeczną“ Wita Hellera z ruchem „katolickich socjalistów“. Są to zaś dwa (zresztą słabe) różne ruchy i obozy. Pierwszy rozwija się w Westfalji głównie, drugi w Kolonji. I jeden i drugi ma pewne stosunki z socjalizmem. Pierwszy nim trąci, drugi zaś otwarcie głosi kollektywizm... Jest to jednak drobna bardzo niedokładność. która w niczem nie psuje wielkiej, niecodziennej, wartości „Roczników katolickich“. Wszystko przemawia za tem, żeby ta książka stała się ulubioną lekturą naszych wykształconych katolików.

J. P.

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 30-go marca 1930.
Niedziela 30: św. Jana Klimaka.
Poniedziałek 31: św. Balbiny.
Poniedziałek 31: wschód słońca o godzinie 5.41, zachód o 18.29.

———o———

ZWYŻKA CEN CHLEBA. Magistrat podaje do wiadomości, że z powodu dalszej zwyżki cen mąki, może być pobierana od poniedziałku 31 marca tak w sklepach piekarnianych, jak i spożywczych cena 41 gr. za 1 kg chleba żytniego jasnego.

18 WYPADKÓW ODRY. W czasie od 23 do 29 b. m. zanotowano w Krakowie: wypadków szkarlatyny 3, dyfterji 5, tyfusu brzusznego 1, kokluszu 4, mumpsa 9, ospy wietrznej 1, róży 2, odry 18 i czerwonki 1.

———o———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WSZYSTKO DLA MŁODZIEŻY.

Komitet Obywatelski pod protektoratem wojewody Kwaśniewskiego i prezydenta Rollego, rozpoczął wczoraj „Tydzień“ zbiórki na dokończenie budowy domu przy ul. Skarbowej-Krupniczej, w którym koncentruje się praca organizacyjna i wychowawcza młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej. W godzinach wieczornych przeszła wśród lampjonów znakomita orkiestra dęta Związku, czyniąc propagandę na rzecz „Tygodnia“. Dziś całodzienna zbiórka przy stolikach i w lokalach, oraz we wszystkich kino-teatrach. O godz. 11.15 rano przedstawienie w „Bagateli“.

Turniej szachistów i warcabistów o tytuł „mistrza“ młodzieży rozpocznie się dziś w niedzielę o godz. 15-tej w sali Zebrań Związku Młodzieży Przem. i Rękodz., Skarbowa 2 (róg Krupniczej), z okazji Tygodnia „wszystko dla młodzieży“. — Goście mile widziani.

„Wszystko dla młodzieży“ dziś w niedzielę całodzienna zbiórka na dokończenie budowy domu dla młodz. przem. i rękodz. w Krakowie przy ul. Skarbowej 2 (róg Krupniczej). Zbiórka ta trwać będzie przez cały bieżący tydzień.

TOWARZYSKIE ZEBRANIE DZIECI.

Panie zajmujące się Zakładem „Rodziny Sierocej“ znalazły się w niemałym kłopocie, aby swoje sierotki zaopatrzeć w odzież i obuwie na wiosnę i lato. Dla zdobycia odpowiednich środków na ten cel, urządzają nie zabawę, bo w poście tańczyć nie wolno, ale „Towarzyskie zebranie dzieci“ z różnemi atrakcjami jak: gry towarzyskie pod kierunkiem p. Kozłowskiej, produkcje dzieci z zakładu, loteryjka, śpiewy i inne niespodzianki. Proście więc dziatki, wasze drogie Mamusie, żeby wam pozwoliły przyjść na to zebranie dziś w niedzielę o godz. 4 po południu do sali przy pl. Jabłonowskich L. 3 I. p., na które całem sercem zaprasza Komitet pań Rodziny Sierocej.

PRZEZ GŁĄB CZARNEGO KONTYNENTU. Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt Dr Walery Goetel, profesor Akademji Górniczej i znany podróżnik, dziś w niedzielę o godz. 11 przed południem w sali „Uciechy“ przy ul. Starowiślnej.

———o———

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela po południu: „Azais“ (z udz. K. Junoszy-Stępowskiego — ceny zniżone).
Niedziela wieczór: „Rywale“ (z udz. K. Junoszy-Stępowskiego).
Poniedziałek: „Rywale“ (z udz. K. Junoszy-Stępowskiego).
Wtorek: „Rywale“ (z udz. K. Junoszy-Stępowskiego).
Środa: „Rywale“ (z udz. K. Junoszy-Stępowskiego).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Simba“.
BAGATELA: „Rywal własnego syna“ (Harry Liedtke).
SZTUKA: „Melodja serc“ (film dźwiękowy).
NOWOŚCI: „Co kosztuje miłość“ (Igo Sym).
CORSO: „Bohaterski Patrol“ (w głównej roli Harry Carey).
WARSZAWA: „Przygoda jednej nocy 9.25“.
UCIECHA: „Skrzydlata flota“ film dźwiękowy (w głównej roli R. Novarro).

REPERTUAR KINA MUZEUM.

Niedziela 30: „Dziwy i cuda dżungli“.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Na piątkowem przedstawieniu „Rywali“ znaleźli się, bawiący w tym dniu w Krakowie dyplomaci japońscy, celem obejrzenia kurtyny Siemiradzkiego. Fragment przedstawienia, które zobaczyli, tak dalece zainteresował japońskich gości, iż pozostali do końca spektaklu i osobiście gratulowali K. Junoszy-Stępowskiemu jego wspaniałej kreacji. — W przygotowaniu ostatnia sztuka Henryka Bernsteina „Melodramat“, grana w Paryżu bez przerwy już drugi rok, oraz historyczna komedja Bernarda Shaw „Cezar i Kleopatra“.

———o———

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

W KOŚCIELE ŚW. PIOTRA w niedzielę 30-go podczas Mszy św. o godz. 12, Chór męski gimn. VI-go pod kierunkiem Prof. Wł. Miksteina wykona szereg pieśni religijnych.

W KOŚCIELE KSIĘŻY PIJARÓW przy ul. Pijarskiej w niedzielę o godz. 10 podczas sumy chór gimnazjum II-go św. Jacka pod kier. prof. W. Miksteina odśpiewa szereg pieśni wielkopostnych. Pod czas nabożeństwa będzie zbiórka na dalsze odnowienie tegoż kościoła; o jak najliczniejsze ofiary na ten cel gorąco proszą Księża Pijarzy.

W KOŚCIELE MARJACKIM w niedzielę 30 b. m. o godz. 12-tej chór alumnów seminarjum duch. częstochowskiego pod batutą p. Profica wykona utwory wielkopostne z „Musica Sacra“ i ze zbioru T. Flaszy.

———o———

W niedzielę „Środopostną“

Dziwna niedziela dzisiejsza, czwarta Postu, nosząca w Polsce nazwę „Środopostnej“. — I dziwny zwyczaj Kościoła — oto jakby coś miłego i radosnego chciał sprawić dla wierzących, jakby „niespodziankę“ swoim. Pośród postu, w samo „środopoście“, w czasie tak poważnym, umartwienia i pokuty, wnosi radość i nabożeństwo rozpoczyna słowem: „Laetere“... „Rozradujcie się wraz z Jerozolimą i weselcie się wszyscy, którzy ją miłujecie, który w smutku byliście pogrążeni, abyście się nasycili pełnością pociechy“. Tak często wygaduje się na Kościół katolicki, na religję: „ta religja najmniej daje radości, to religja udręki i psychicznej depresji, przygniatającej atmosfery, siejąca w duszy strach i bojaźń“.

Nieprawda — nawet w sam Post Kościół wnosi radość. Skąd jednak bierze się ta radość? Bo Kościół naprawdę się raduje już z tego samego, że połowa czasu świętego tak szczęśliwie i owocnie przemija — Kościół ogląda w oczach wierzących nowy blask, tryskające źródła łaski i miłości. „Jestem katolikiem“ może z dumą wykrzyknąć wierzący syn Kościoła. Mimo szumnie rozpierającego się postępu nie potrzebujemy kryć się na uboczu. My „katolicy Polski“ jeszcze dużo zdziałamy, nasza „Akcja Katolicka“ jeszcze mała, niewydoskonalona zdziała wiele i nowe horyzonty otworzy. My będziemy mocą, siłą i potęgą, mimo szumnych zapowiedzi oświatowców łowickich i panów Evertów. W naszem ręku, w nas samych wielka rzecz złożona, a mianowicie niezawodna nadzieja, którą za Ewangelją dzisiejszej niedzieli powtórzyć możemy: „a blisko była Wielkanoc“, czyli Zmartwychwstanie. Słusznie tedy katolicy Polski w radości wraz z Kościołem przeżywają tegoroczne „środopoście“.

Przyjazd akademickiej orkiestry symfonicznej.

Wczoraj o godz. 5 pop. przyjechała do Krakowa akademicka orkiestra symfoniczna z Pragi w składzie 70 osób, na 2 występy w Starym Teatrze. Na dworcu kolejowym powitał ich w gorących słowach imieniem prezydenta miasta radca inż. **Adelman;** dziękował serdecznie za przyjęcie zastępstwa dyrygenta. W gronie osób przybyłych na powitanie gości znajdował się konsul czeski Dr. Maixner.

Zjazdy naukowe w 400-lecie

W dniach 8 i 9 czerwca br. odbędzie się w Krakowie **zjazd naukowy** im. Kochanowskiego, organizowany **przez Polską Akademję Umiejętności**, zaś w dniach 10, 11 i 12 czerwca br. odbędzie się również w Krakowie **zjazd polonistów,** organizowany **przez Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.**

Chcąc ułatwić nauczycielstwu szkół średnich ogólno-kształcących i zakładów kształcenia nauczycieli wzięcie udziału w tych zjazdach, a to polonistom i historykom w zjeździe pierwszym, a wyłącznie polonistom w zjeździe drugim, Ministerstwo oświaty upoważniło Kuratorja do udzielania w tym celu **urlopów odnośnym nauczycielom,** którzy zdecydują się wziąć udział w zawodach.

Praca chrześcijańsko-społeczna.

Staraniem „Koła Studjów“ chrześcijańsko-społecznych w Krakowie odbędzie się w poniedziałek dnia 31 marca br. w sali Domu przy ul. Potockiego L. 11 o godzinie 7 wieczór XIII. Wieczór dyskusyjny z następującym porządkiem dziennym: „Przesilenie polityczne i sytuacja gospodarcza w kraju“ referują Ks. senator Ludwik **Kasprzyk** i poseł **Puchałka.**

Fatalny wypadek b. sekretarza Zarządu Wawelu.

P. Adam Bogdani, długoletni sekretarz zarządu Wawelu, pozostający od trzech lat na emeryturze, uległ wczoraj po południu fatalnemu wypadkowi. W chwili gdy z ul. Grodzkiej wchodził na Rynek upadł na bruk tak nieszczęśliwie, że **doznał załamania podstawy czaszki po stronie lewej, oraz silnego krwotoku ustami, nosem i uszami,** a opatrzony przez lekarza Pogotowia i przewieziony do szpitala chirurgicznego doznał ponownie krwotoku. Według zdania lekarzy p. Bogdani **uległ wypadkowi z powodu nagłego pęknięcia naczynia krwionośnego w mózgu.** Stan zdrowia p. Bogdaniego jest bardzo ciężki.

Post. Pawełek zasądzony na rok więzienia.

Z powodu amnestji i odroczenia Pawełek wraca do służby w Szczawnicy.

Postępowanie dowodowe w procesie przeciw posterunkowemu Pawełkowi, oskarżonemu o ciężkie pobicie akad. Cornera, dobiegło końca na popołudniowej rozprawie w piątek 28 bm. Znawca sądowy Dr Kwiatkowski w wyczerpującem orzeczeniu lekarskiem stwierdził, że **złamanie żebra u Cornera mogło nastąpić tylko na komisarjacie policyjnym;** uderzenie pochodziło stanowczo od osoby drugiej, a więc od policjanta, o czem świadczy krwawy rozlew na piersiach nieszczęśliwego studenta.

Obrońca oskarżonego adw. dr Aschenbrenner usiłował szeregiem pytań skłonić dra Kwiatkowskiego do uznania możliwości, że złamanie żebra mogło nastąpić przed gmachem poczty, w czasie doprowadzania Cornera do aresztów, w chwili szamotania i upadku na **bruk.** Lekarz znawca wykluczył jednak tę **możliwość,** wobec czego obrońca zawnioskował **przesłuchanie** jako świadków dwóch **specjalistów chirurgów** — wniosek zaprotokołowany, **jednak** przez trybunał odrzucony.

W dniu wczorajszym nastąpiły **wywody** prok. dra Kozłowskiego i zastępcy **powoda** oraz obrońcy. Po przemówieniach trybunał **udał** się na naradę, poczem ogłosił **wyrok zasądzający posterunkowego Pawełka na rok więzienia, z tem, że połowa kary zostaje umorzona amnestją, zaś druga połowa odroczona na przeciąg czterech lat.** Wobec takiego **wyroku,** Pawełek, który pełni obecnie **służbę policyjną** w Szczawnicy, nie zostanie ze **służby usunięty.**

Włamanie do biur drukarni Narodowej.

W nocy z 28 na 29 dostali się niewyśledzeni narazie sprawcy do biur Drukarni Narodowej przy ul. Wolskiej 19. Włamywacze, widocznie zawodowi kasiarze **rozpruli kasę ogniotrwałą od strony zamku i zrabowali 4.000 zł., 50 dolarów oraz znaczki pocztowe na kwotę około 300 zł.** Włamywacze dostali się do **biura** od strony podwórza przez niedomknięte **okno** w ustępie i po dokonanej kradzieży **tą samą** drogą wyszli.

Zamordowali leśniczego za to że nie pozwolił im brać drzewa

Przed kilku dniami — jak donosiliśmy — został zamordowany w sposób skrytobójczy Władysław Bezak, leśny z Radwanowa, pow. dąbrowskiego. Policji udało się wyśledzić sprawców morderstwa a to: Władysława Dudka (l. 26), Jana Orszulaka (l. 21) i **Władysława** Koguta (l. 30). **Zbrodnicza trójka dopuściła się strasznego czynu z zemsty na Bezaku, który nie pozwalał im kraść drzewa w lesie.** Morderców odstawiono do więzień sądowych.

———o———

Budżet gminy m. Krakowa na rok 1930-31 uchwalony.

Wnioski i rezolucje.

W piątek 28-go zakończyły się posiedzenia budżetowe Rady m. Krakowa uchwaleniem wszystkich działów budżetowych z nieznacznemi zmianami. W trakcie dyskusji poruszano szereg pierwszorzędnych zagadnień gospodarki miejskiej a wniesione do Prezydjum wnioski i rezolucje ujmowały najbardziej piekące sprawy, domagające się rychłej realizacji ze strony powołanych czynników miejskich.

Klub radziecki Chrześcijańskiej Demokracji brał szczególniej żywy udział w dyskusjach, przez swych przedstawicieli w osobach radców: Holeksy, Ks. sen. Kasprzyka, posła Puchałki, inż. Adelmana i Pachońskiego. Oto rzut oka na ich wnioski zgłoszone do Prezydjum miasta:

Prezydent miasta winien co rychlej złożyć Radzie miejskiej **sprawozdania z działalności** tych zakładów, w których miasto partycypuje swojemi udziałami a więc **Jaworznickich komunalnych kopalń węgla, Ski Tramwajowej, Kamieniołomów i Ski Caro.** Wzywa się Prezydjum do zbadania sprawy ewentualnego **wydzierżawienia miejsk. Zakładu ogrodniczego** i przedstawienia wniosków Radzie miejskiej. **Wydzierżawić piekarnię miejską za 120.000 zł.** Na bieżący okres budżetowy przeznaczył rząd 500 tys. zł. na **zabezpieczenie Krakowa od powodzi,** tak, że w myśl nakreślonego zgóry programu zupełne ukończenie tych robót ma nastąpić za lat 6 przy kwocie 3 miljonów zł. Prezydjum winno poczynić starania u czynników rządowych, aby kredyt na zabezpieczenie Krakowa od powodzi na najbliższy rok mógł być podwyższony do 1 miljona zł. Prezydjum miasta winno **przedłużyć podatnikom termin spłacenia zaległych podatków i opłat miejskich do 30 kwietnia b. r.** oraz wpłynąć na rząd w kierunku nowelizacji ustawy o podatku lokatorskim w kierunku zwiększenia procentu, jaki przypada na gminy na cele budowlane. Wzywa się prezydjum miasta, aby w najbliższym czasie przedstawiło Radzie miejskiej wnioski w sprawie utworzenia **jednolitego funduszu emerytalnego pracowników gminy.** Wzywa się prezydenta miasta do przedłożenia Radzie wniosków dotyczących: **rozwiązania umów z przedsiębiorcami-pośrednikami** i przyjmowania robotników wszelkich kategorji bezpośrednio przez zarząd odnośnego zakładu.

Szereg dalszych wniosków i rezolucyj Klubu Ch. D. szło w kierunku planowego urządzania ulic, odpowiedniego pomieszczenia miejskiej szkoły gospodarstwa domowego, urządzenia boiska dla młodzieży szkolnej w Rynku Kleparskim, **zamiany budynku pokoszarowego przy ul. Rajskiej na budynek szkolny, subwencjonowania miejsk. Komitetu Wychowania Fiz. i Przysp. Wojsk.,** odnowienia **kaplicy** i rozszerzenia domu **przedpogrzebowego** na cmentarzu rakowickim, dalej **wprowadzenia** książeczek na opłaty wodociągowe **w miejsce** niepraktycznych kwitów i t. d., i t. d.

Również wysunęli żądania **inni radcowie** jak prof. **Nowak** w kierunku **wyasygnowania** przez miasto **5.000 zł. na budowę Domu Ks. Kuznowicza** (wniosek poparty **przez radcę** Holeksę), Dr. Krzetuskiego, aby **gmina po uzyskaniu** większej pożyczki inwestycyjnej **postawiła na pierwszym planie kwestję budowy gmachu Muzeum Narodowego,** r. **Marskiego im.** Klubu Pracy Gosp., aby gmina **poparła kwotą 5.000 zł. Szkołę Muzyczną im. Żeleńskiego,** stojącą na wysokim poziomie **artystycznym** i pedagogicznym, r. Drobniaka w **kierunku** otwarcia **drugiego dojazdu do Lasu Wolskiego** dla autobusów poza ul. Ks. Józefa, r. **Stączka** w kierunku obniżenia cen biletów jazdy **autobusami miejskiemi,** r. Kosobudzkiego **w kierunku** zbadania projektu budowy Alei od Kopca Kościuszki do Lasu Wolskiego **górą** brzegów Sikornika oraz poprowadzenia **nowych** linij tramwajowych. Ks. Prepozyta **Masnego** w kierunku należytego urządzenia jezdni i **chodnika** w ul. św. Anny i t. d., i t. d.

Kilka cyfr z budżetu.

Budżet administracyjny gminy m. Krakowa na r. 1930/1 wyraża się cyfrą 24,748.793 zł. w wydatkach i 24,757.464 w dochodach **zwyczajnych** zaś budżet **przedsiębiorstw komunalnych** 21,514.452 w wydatkach i 25,863.860 w dochodach. Na dział administracji ogólnej przeznaczono 5,783.612 zł. W dochodach z majątku podniesiono dochody z posiadanych akcyj Kopalni Jaworznickich, stosownie do zapadłej w tem Towarzystwie uchwały Walnego Zgromadzenia co do rozdziału czystego zysku. **Wzrost wydatków zwyczajnych w porównaniu z ubiegłym rokiem budżetowym wynosi 7,7%, w wydatkach nadzwyczajnych mamy do zanotowania zmniejszenie o 3.6%.**

Gmina pokryje swoje wydatki w r. 1930/1 w 36,6% z źródła prywatno-prawnego, w 63,4 proc. z źródła publiczno-prawnego. W roku bieżącym stosunek tych dwu źródeł jest jak 35 do 65. Rok przyszły wykazuje tedy pewną poprawę. Ujemnym objawem jest wzrost opancerzonej (na zobowiązaniach Gminy polegającej) części wydatków, kosztem części pozostającej do swobodnego rozporządzenia Gminy. Z tej to ostatniej pokrywa Gmina wydatki połączone z działalnością kulturalno-społeczną.

Na roboty drogowe przeznacza gmina 1.710.240 zł., na utrzymanie **czystości na ulicach** 1,353.693, na ozdabianie miasta roślinnością 52.550, na **oświatę 848.447 zł.** z czego

na przedszkola 30.001, na szkoły powszechne 624.270 na szkolną pomoc lekarską i higjenę szkolną 60.840, subwencje dla Stowarzyszeń i Instytucyj o charakterze leczniczo-szkolnym 42.600; **na kulturę o sztukę 589.155 zł.** z tego na Muzeum Nar.. Muzeum Czapskich i magazyny na Wawelu 214.862, na Dom Matejki 18.546 na oddział Jasieńskiego 11.760, na Teatr Słowackiego 374.376 zł., na wydawnictwa miejskie 9.000, na restaurację zabytków 38 500 zł., na subwencje i honorowe renty 101.506 zł., **na zdrowie publiczne 2,626.382 zł.** w tem na szpital epidemiczny i sanatorjum miejskie 612.000, na ogrody i planty 530.457, na cmentarze 118.665 zł.; **na opiekę społeczną 2,077.687** zł., w tem 354.239 na opiekę nad ubogimi i 245.100 zł. na udział gminy w wojewódzkim międzykomunalnym Związku opieki społecznej; **na popieranie rolnictwa 78.200 zł. Słusznie domagał się Ks. sen. Kasprzyk aby miasto otoczyło żywszą opieką rolników na peryferjach miasta** (Dębniki. Zakrzówek, Płaszów, Krowodrza, Biały Prądnik itd.) a na gruntach miejskich w Dębnikach. dzierżawionych przez Scheinowitza urządziło ogród. Na popieranie przemysłu i handlu wstawiono do budżetu **1,254.686 zł.**, w tem na 23 szkoły zawodowe dokształcające 306.400 zł., na szkołę gospod. domowego 110.144, na Muzeum Przemysłowe 338.565: **na bezpieczeństwo publiczne 2,113.817 zł.** z tego na oświetlenie miasta 1,008.620, na udział gminy w utrzymaniu policji 86.748, na **różne 478.252 zł.**

W wydatkach nadzwyczajnych.

dział VI. „oświata“ preliminuje wydatki na kwotę 557.300 zł. Najpoważniejszą tu pozycję stanowi kwota 450 tys. przeznaczona na **budowę Miejskiego Domu wycieczkowego, dalej około 100 tys. na remont budynków szkolnych i ochronek.** Dział VII. „Kultura i sztuka“ wykazuje wydatki w kwocie 129.650 zł. Na kwotę tą składają się pozycje: **35.200 na Muzeum Narodowe i Muzeum Czapskich** (w tem pokryte są koszta budowy grobowców dla ofiarodawców: zbiorów śp. Erazma Barącza i Feliksa Jasieńskiego), 16.950 zł. na adaptacje w Domu Matejki. Dalej idą **subwencje na restaurację kościołów Marjackiego, na Skałce, św. Piotra, Bożego Ciała, Przemienienia Pańskiego, na odnowienie grobów królewskich na Wawelu w sumie około 30 tys. zł., na remont gmachu Teatru Miejskiego 15 tys., na naprawę pomników w parku dr. Jordana i pomników Chopina i Straszewskiego na plantach itd.**

Opieka społeczna wskazuje w wydatkach kwotę 37 tys., które przeznacza na subwencje: **na budowę Domu im. Marsz. Piłsudskiego.** na wykończenie **Sierocińca im. ks. Siemaszki w Prądniku Białym,** na budowę Domu akademickiego im. Prez. Mościckiego, na Dom Medyków w Krakowie, na Akademicką kolonję w Pławnej. na Sanatorjum akademickie w Zakopanem. na budowę Katolickiego Domu akademickiego. na Akademicki Dom żydowski itd.

W dziale „Różne“ z kwotą wydatków **1,693.662** zł. znajdują się poza pozycją na pokrycie niedoboru budżetowego za lata 1926-7-8 w kwocie 1.044.814 zł. **subwencja dla Pol. Tow. Balneologicznego, na Instytut radowy im. Curie-Skłodowskiej, na tablicę pamiątkową w Ratuszu dla uczczenia pamięci** Marsz. Focha. na koszta udziału Gminy w Międzynarodowej Wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu.

PRZESZŁO 4 MILJ. ZŁ. ZOBOWIĄZAŃ!

W dyskusji nad wydatkami nadzwyczajnemi radca **Rymar** zaznaczył, że budżet nadzwyczajny zawiera **przeszło 4 miljony zł. zobowiązań,** wynikających z dawniej zawartych kontraktów, względnie z koniecznych. drobnych remontów i wypłat dodatku mieszkaniowego. Po stronie dochodu jest zaledwie 1 miljon zł. możliwych do ściągnięcia. Prezydjum miasta i referent nie wskazują zupełnie realnych możliwości, pokrycia tych zobowiązań; jedno słowo pożyczka bez szczegółowych. konkretnych planów jest frazesem. który nie pozwala traktować budżetu realnie.

3 KWIETNIA ZWYCZAJNE POSIEDZENIE.

We czwartek 3 bm. o 6 pop. odbędzie się posiedzenie Rady m. Krakowa. Na porządku dziennym sprawa prolongaty pożyczek zaciągniętych w Bku Gosp. Kraj. a mianowicie: 1) pożyczki w nom. pierwotnej wysokości 4 miljony zł. 2) pożyczki wekslowej w kwocie 1,980.000 zł. Na dalszym planie są opłaty od badania zwierząt rzeźnych i od mięsa wprowadzanego do Krakowa.

Sanacyjny „wyścig pracy“.

Statystycznie stwierdzony olbrzymi wzrost liczby bankructw w przemyśle i handlu.

Główny Urząd Statystyczny stwierdził bardzo poważny wzrost liczby upadłości w przemyśle i handlu w roku ubiegłym, w porównaniu z r. 1928. Gdy bowiem w r. 1928 zanotowano ogółem 288 upadłości to w sprawozdawczym roku ogłoszono **485 bankructw.**

Najwięcej upadłości przypada na województwa centralne — 284, dalej poznańskie i pomorskie — 114, południowe 70, śląskie 16 i wschodnie 1. Firm przemysłowych zbankrutowało 129, handlowych 347, kredytowych 2, innych 7. Jest rzeczą znamienną, że krach objął aż 12 towarzystw akcyjnych, w tem 8 przemysłowych, 3 handlowe i jeden bank. Na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przypada 33 upadłości w tem 23 spółek przemysłowych i 10 handlowych.

Zbankrutowało dalej 12 spółdzielni, 73 spółek firmowych i komandytowych oraz **355 firm** pojedyńczych, w czem olbrzymią większość (290) stanowią przedsiębiorstwa handlowe.

Krytycznym miesiącem od którego rozpoczął się systematyczny wzrost liczby upadłości, był sierpień (31 ogłoszonych bankructw); wrzesień przyniósł już 41 wypadków, październik 48, listopad 50, grudzień 75.

Brak jest narazie danych za pierwsze miesiące br., które jak wiadomo z licznych sprawozdań instytutu badania konjunktur, banku gosp. krajowego i Banku Polskiego a także z bezpośrednich relacji poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu, były okresem niesłychanie silnego zaostrzenia się kryzysu w całem życiu gospodarczem. Odbić się to oczywiście musiało także i na liczebności wdrożonych postępowań upadłościowych.

Bankructwa miast.

Duże wrażenie wywarły swojego czasu wiadomości o wielkich trudnościach finansowych miast polskich. Odbiło się to nawet pewnem echem zagranicą, gdyż za pośrednictwem United Press pojawiły się w prasie amerykańskiej notatki **o upadłości 50 miast w Polsce zachodniej.**

Spowodowało to ministerstwo spraw wewnętrznych do wydania komunikatu, w którym wyjaśniło **powody ciężkiej sytuacji naszych miast.**

Główne przyczyny obecnych trudności gospodarczych miast leżą, zdaniem ministerstwa, nie tylko w ogólnem przesileniu gospodarczem, ale **i w rozmachu inwestycyjnym naszych miast,** zwłaszcza w województwach wschodnich i centralnych.

Z powodu braku dogodnego kredytu długoterminowego musiały one czerpać pokrycie z normalnych swych źródeł dochodowych, z których zasadniczo pokrywane być winny tylko wydatki zwyczajne. W związku z powyższem miasta musiały uciekać się do zaciągania pożyczek krótkoterminowych, a z powodu niedopisywania wpływów podatkowych **nie zawsze mogły dotrzymywać terminów spłaty tych pożyczek.**

Było też w roku ub. kilka wypadków, że weksle paru miast, niewykupione w terminie, były zaprotestowane. Ten ostatni fakt dał podstawę nieprzychylnie dla Polski usposobionym czynnikom do puszczenia w obieg wersji o bankructwie miast polskich, a tendencyjność wiadomości „United Press“ jest tem jaskrawsza, że mowa jest w niej o bankructwie miast w zachodniej części Polski, gdzie właśnie miasta nie odczuwają w tym stopniu trudności finansowych, jak we wschodnich częściach kraju i gospodarka ich rozwija się naogół normalnie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych z naciskiem zaznacza, że niezależnie od niemożności powstania w państwie takiego zjawiska, jak bankructwo związków samorządu terytorjalnego, stanowiącego podstawę ustroju państwowego, niepożądane wypadki protestowania weksli miast **były zjawiskiem sporadycznym i konsekwencją chwilowych deficytów kasowych w niektórych miastach,** z któremi to deficytami zresztą miasta poradziły sobie nawet **bez specjalnej akcji pomocniczej ze strony państwa, względnie Banku Polskiego.**

Kto wygrał na loterji?

W dwudziestym dniu ciągnienia 5-tej klasy 20-tej polskiej loterji państwowej, padły wygrane na numery następujące:

75.000 zł. na Nr. 75412.

Po 15.000 zł. na Nr. 58057 156520 162954.

Po 10.000 zł. na Nr. 71842 91488.

Po 5.000 zł. na Nr. 8805 165169.

Po 3.000 zł. na Nr. 23103 77836 167132.

Po 2.000 zł. na Nr. 37117 105599 128956 138912 179271 181915 191803 197668 209072.

Po 1.000 zł. na Nr. 3499 6171 6190 20161 27472 32974 38994 55093 80718 104517 106076 127665 127851 135811 141855 169783 173344 175005 202783 204233.

Po 600 zł. na Nr. 2467 3043 5326 11653 27238 36101 38319 38922 39230 44252 57899 61612 75383 76088 82630 83896 103412 112748 117580 122044 130316 134253 138282 139744 153541 154764 163339 164751 167768 173992 178636 181111 181861 183567 190662 196738 200577 201822.

—o—

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 29 marca. Belgja 124.41. 124.72. 124.10; Gdańsk 173,55, 173,98, 173.12; Londyn 43.38¼. 43.49, 43.27½; Nowy Jork 8.90. 8.92, 8,88. Paryż 34.91, 35.00, 34.82; Nowy Jork telegraficznie 8.91, 8.93. 8.89; Szwajcarja 172,56, 172,99, 172.13: Włochy 46.73½, 46.85¼. 46.61½; Berlin w obrotach nieoficjalnych 212.96.

GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Warszawa 29 marca. Bank Handlowy 167¾, — Węgiel 53½, 53¼ — Ostrowiec 54 — Starachowice 20¼ — Borkowski 5 — Haberbusch 105 — Spirytus 21½.

Pożyczki: 4% premjowa inwestycyjna 124, 124½, 124 — 5% dolarowa 75. 74¾. 74.85 — 5% konwersyjna 54¾ — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

Zurych 29 marca. Paryż 20.23, Londyn 25.13¾, Nowy Jork 5.16.60. Belgja 72.08. Włochy 27.07½, Hiszpanja 64.30, Holandja 207.35, Berlin 123.35, Wiedeń 72.82. Sztokholm 138.90. Oslo 138.35, Kopenhaga 138.40, Sofja 3.74½. Praga 15.31, Warszawa **57.95.**

Radio.

Poniedziałek 31 marca.

Kraków (312.8). G. 11.58 Sygnał czasu, hejnał; 12.05 Płyty gramofonowe; 13.10—16.45 Transmisja z Warszawy: 16.45 Płyty gramofonowe; 17.15 Prof. Bernard: „Lekcja francuskiego“: 17.45 Muzyka lekka z Warszawy; 19.10 „Skrzynka“: 19.25 „Najnowsze wydawnictwa“ — dr Bar: 19.58 Sygnał czasu; 20 Hejnał z Wieży Marjackiej; 20.05 Odczyt p. t.: „Ideologja Jacka Malczewskiego“ — wygł. p. A. Waśkowski; 20.30 Operetka z Warszawy; 22—24 Z Warszawy: 24 Hejnał z Wieży Marjackiej.

Warszawa (1411.7). G. 11.58 Sygnał czasu, hejnał; 12.10 Płyty gramofonowe: 15 „Rycerstwo średniowieczne“; 15.20 „Polska a Francja“ (Dział „Historja“); 15.45 „Przegląd komunikacyjny“; 16.15 B. Hertz: „O motylu, co zwyciężył wieloryba“; 16.45 Płyty gramofonowe: 17.15 Lekcja języka francuskiego; 17.45 Muzyka z „Gastronomji“; 19.10 Giełda rolnicza; 19.25 Pogawędki techniczne; 20.15 Feljeton muzyczny; 20.30 Operetka Falla „Rozwódka“: 22 Feljeton „Lawrence i inni“.

Poznań (334.8). G. 17.45 Audycja poezji angielskiej z ilustracją muzyczną: O. Karpacka (fort.), J. Kondradt, artysta T. P. (recyt.).

Katowice (408.7) G. 19.05 Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska. Gustawa Morcinka: „Serce za tamą“; 19.20 Intermezzo muzyczne; 20.05 Dr Karłowska: „Marja Skłodowska-Curie i odkrycie radu“; 23 Odczyt dla słuchaczów zagranicznych w języku francuskim p. t. „L'eglise catholique en Pologne qui est le rempart de la chretiennete“ — wygł. Ks. Biskup Śląski dr Arkadjusz Lisiecki.

Oświadczenie marsz. Daszyńskiego.

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł.). Około godz. 2 po poł. **marszałek Daszyński przyjął przedstawicieli prasy, wobec których złożył obszerne wyjaśnienie.**

ODBYCIE POSIEDZENIA NIE BYŁO ANTYPAŃSTWOWĄ REWOLUCJĄ.

Odbycie dzisiejszego posiedzenia Sejmu nie było rewolucją antypaństwową, ani nie wywołało takiego sprzeciwu, któryby miał charakter obstrukcyjny. Obstrukcja dla każdego państwa musi być uważana za ciężką chorobę, albowiem obstrukcja zwycięska jednych, musi z natury rzeczy spowodować obstrukcję drugich, a to jest początkiem fałszywej drogi, która nie wiadomo dokąd państwo doprowadzi.

Obstrukcja wyłączająca parlament, zmusza ludność do szukania rozstrzygnięcia gdzieindziej, czyli na ulicy.

PREZYDENT RZPLITEJ STOI ŚCIŚLE NA GRUNCIE KONSTYTUCJI.

Przedstawiając onegdaj P. Prezydentowi sprawę zwołania dzisiejszego posiedzenia.

spotkałem się ze ściśle konstytucyjnem stanowiskiem P. Prezydenta.

Muszę podkreślić, że P. Prezydent **ani jednem słowem nie zajął stanowiska niekonstytucyjnego. Uchwalenie budżetu w terminie właściwym ustala moc prawną budżetu państwowego, co jest rzeczą dla państwa pierwszorzędnej wagi. Budżet uchwalony nie jest deficytowy. Skreślono dwie pozycje 10 miljonów na drogi i 9 miljonów na bezrobocie.** Przebieg posiedzenia **dowiódł, że wszystkie bez wyjątku stronnictwa i kluby sejmowe uznały zwołanie Sejmu na dzisiejszy dzień za rzecz konieczną i zgodną z prawem. Niema żadnego wyjątku, nie było żadnych zastrzeżeń.**

POTĘPIENIE OBURZAJĄCEGO ZAJŚCIA.

Było tyle czasu, po tylu głosowaniach zastrzeżenie takie zrobić. **Nie uczyniono tego i jest to jawnym dowodem, że wszystkie stronnictwa uznawały zwołanie Sejmu za legalne i konieczne.**

Nasuwa mi się jedna przykra rzecz. **Muszę wyrazić ubolewanie, że po zamknięciu posiedzenia rozegrała się scena, którą muszę położyć na karb jednostki, uznającej obelgi, za środek walki politycznej. Nie można tem obciążać żadnego stronnictwa.**

Przy tej sposobności maszałek Sejmu oświadczyć. że **żadne stronnictwo nie zwracało się do niego z prośbą, ażeby posiedzenia nie zwoływał, ani przedtem, ani dziś.**

Poseł Jan Piłsudski odwiedził marsz. Daszyńskiego we środę po otrzymaniu misji utworzenia gabinetu. Marszałek mówił p. Janowi Piłsudskiemu, że **zamierza zwołać posiedzenie i tłumaczył swoje stanowisko prawne.** Poseł Piłsudski przestrzegał marszałka przed tem. ale **na jego prośbę obiecał pomówić z Kl. B. B., celem wytłumaczenia stanowiska marszałka.** Potem już marsz. Daszyński nie miał sposobności do rozmowy z posłem Piłsudskim.

PREZYDENT ODWOŁUJE SIĘ DO WYBORCÓW.

Co do rozwiązania Sejmu to marszałek przypomniał. że **w niedzielę 3-go listopada już przedkładał P. Prezydentowi Rzplitej tę kwestję.** Rozwiązanie parlamentu jest dowodem, że **Prezydent Rzplitej odwołuje się do wyborców, ażeby dostać inny parlament.** Jest to wentyl bardzo korzystny. **Gdyby można było rozwiązać Sejm na wiosnę 1926 roku, zamiast wypadków majowych, mielibyśmy wybory.**

Relacja świadków o napadzie na posła Rybarskiego.

KLUB B. B. UPRZEDNIO PRZYGOTOWAŁ PROWOKACJĘ.

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł.). Klub Narodowy zebrał szereg zeznań świadków w sprawie napadu na posła Rybarskiego. **Zeznania posłów, którzy byli obok stwierdzają, że poseł Rybarski został napadnięty.** Bardzo ciekawe jest zeznanie **prezesa klubu ukraińskiego D. Lewickiego**, który oświadczył: „w ciągu posiedzenia, gdy na skutek zarządzenia p. marszałka wychodziłem przez drzwi, jeden z posłów BB. oświadczył mi:

„Czekajcie do samego końca — będzie awantura".

Pos. Urbański z klubu Ch. D. zeznaje co następuje:

Jako urzędujący sekretarz na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po zamknięciu posiedzenia przez p. marszałka, schodząc na dół od stołu prezydjalnego byłem świadkiem następującego zajścia:

Do siedzącego w pierwszej ławie prezesa klubu Narodowego pos. Rybarskiego, podszedł pos. Dobrzański z klubu BBWR. z okrzykiem, **którego w całości nie słyszałem.** Słyszałem tylko część. mianowicie słowa: „Co on tu będzie się rozpierał".

Pos. Dobrzański zamierzył się ręką na posła Rybarskiego, który nachylił się ku lewej stronie i cofnąwszy głowę, zasłonił się ręką. Wtedy został przez napastnika uderzony. W tej samej chwili podeszło kilku posłów z klubu Narodowego, by bronić napadniętego posła Rybarskiego. Pos. Dobrzański cofnął się trochę, a jednocześnie kilkunastu posłów z BB. **podążyło** jemu w sukurs.

W tym momencie **pos. Idzikowski z klubu BBWR. wyjął z kieszeni pałkę gumową, jakiej używa policja i uderzył nią w głowę drugiego z posłów Kl. Nar., mianowicie p. Milka.** Poseł Dobrzański jest urzędnikiem pocztowym w Krakowie.

Pos. Rybarski skierował sprawę na drogę sądową.

Warszawa 29. 3. (Telef. wł.). Po posiedzeniu sejmu w dniu 29 marca **Kl. Narodowy powziął następującą uchwałę: „Klub Narodowy stwierdza, że poseł z BBWR.** Stanisław **Dobrzański dokonał na sali sejmowej po zamknięciu posiedzenia Sejmu podstępnego i haniebnego napadu na prezesa Kl. Nar. prof. Rybarskiego.**

Brak wystąpienia przeciwko posłowi Dobrzańskiemu ze strony Kl. BBWR. Kl. Narodowy uważać będzie za wyraz solidarności z nikczemnem postąpieniem posła Stan. Dobrzańskiego".

Prezesowi prof. R. Rybarskiemu Kl. Narodowy składa wyrazy głębokiej czci. Poseł Rybarski skierował całą sprawa na drogę sądową.

Poseł Sławek otrzymał misję utworzenia rządu.

Pos. Jan Piłsudski zrzekł się misji

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł.). W kilka minut po godz. 12-tej desygnowany na premjera poseł Jan Piłsudski po dłuższej konferencji z P. Prezydentem Rzplitej zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

O godz. 12.30 poseł Piłsudski w prezydjum rady złożył dziennikarzom następujące oświadczenie: „Zrzekłem się misji tworzenia rządu. nie widzę bowiem warunków, któreby dawały możność do zrealizowania moich zamierzeń wobec stanowiska, zajętego w ostatnich dniach przez stronnictwa opozycyjne".

Zwraca uwagę, że zrzeczenie się nastąpiło po posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 29. 3. (Telef. wł.) Zaraz po posiedzeniu sejmowem został pos. Sławek wezwany na Zamek. O godz. 3 po południu **po konferencji na Zamku w Prezydjum Rady Ministrów poseł Sławek otrzymał misję utworzenia gabinetu. O godz. 19** (gdy nasz korespondent telefonuje) **gabinet pułk. Sławka jest właściwie już skonstruowany. Nie obsadzone są jeszcze dwie teki, mianowicie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, na które mają być powołani pp. Car i Składkowski.**

Demonstracja w Warszawie

Warszawa, 29. 3. (Telef. wł.) O godz. 18-tej w różnych częściach miasta **wybuchły demonstracje, prowadzone przez robotników i młodzież akademicką. Do starć doszło na Nowym Świecie, przy ul. Wareckiej, na placu Napoleona, na ul. Królewskiej i koło uniwersytetu.**

Skład rządu p. Sławka.

Warszawa, 29. 3. (Telef. wł.) O godz. 19-tej P. Prezydent Rzplitej podpisał dekrety nominacyjne nowego rządu pułk. Walerego Sławka. Skład tego rządu jest **prawie** taki sam, jak rządu p. Bartla, a więc:

premjer poseł pułk. Sławek,
min. spraw wewn. p. Józewski,
min. spr. zagr. p. Zaleski,
min. spraw wojsk. marsz. Piłsudski,
min. sprawiedliwości p. Car,
min. robót publ. p. Matakiewicz,
min. reform rolnych p. Staniewicz,
min. pracy i op. społecznej p. Prystor,
min. oświaty p. Czerwiński,
min. poczt i telegrafów pułk. Boerner,
min. skarbu (kierownik) pułk. Matuszewski,
min. przemysłu i handlu (kierownik) p. Kwiatkowski.

Zwraca uwagę, że p. Kwiatkowski jest **obecnie tylko kierownikiem swego resortu. Dotąd był ministrem.**

———o———

Trudności w utworzeniu rządu Rzeszy.

Berlin, 29. 3. (PAT). „Vossische Ztg." donosi, iż **Brüning zamierzał** wczoraj jeszcze zaproponować objęcie teki ministerstwa spraw zagranicznych w nowym rządzie przywódcy konserwatystów **Treverianusowi,** który przed kilku tygodniami **wystąpił wraz z grupą posłów niemiecko-narodowych ze stronnictwa Hugenberga.** Od zamiaru tego odstąpić miał Brüning dopiero na skutek sprzeciwu przewodniczącego niemieckiej partji ludowej Scholz'a. ofiarując równocześnie Treverianusowi tekę ministra spraw wewnętrznych. Plany te wywołały w szeregach partji demokratycznej wielkie zdziwienie. Partja demokratyczna — podkreśla dziennik — **nie mogłaby zgodzić się na powierzenie posłowi Treverianusowi teki o charakterze wybitnie politycznym.** Nominacja Treverianusa na ministra spraw wewnętrznych równałaby się otwartemu wypowiedzeniu wojny socjal-demokratom.

STOSUNEK DO POLSKI „SOLĄ W OKU" NACJONALISTÓW.

Berlin, 29. 3. (PAT). „Vorwärts" donosi, iż poseł niemiecko-narodowy **Schiele** uzależnił swoje wstąpienie do nowego rządu m. in. od tego. czy minister spraw zagranicznych. dr. Curtius, zostanie usunięty z gabinetu. Pos. Schiele oświadczył oświadczyć miał, iż tylko wówczas zgodzi się na udział w rządzie. **jeżeli zapewniona zostanie zmiana kursu polityki zagranicznej, zwłaszcza w stosunku do Polski.**

Nacjonaliści niemieccy domagają się moratorjum dla wschodnich prowincyj

Berlin, 29. 3. (PAT). Frakcja niemiecko-narodowa z pos. **Hugenbergem, Schielem i Oberforem** na czele zgłosiła w Reichstagu **interpelację**, która powołując się na katastrofalny stan rolnictwa, domaga się **wprowadzenia całego** szeregu nadzwyczajnych zarządzeń pomocy na wschodnich obszarach Reszy, **m. in. ogłoszenia moratorjum dla rolnictwa wschodnio-niemieckiego. Interpelanci żądają ponadto uchwalenia stałych kredytów rocznych w wysokości 200 miljonów marek na przeciąg lat 5-ciu na cele pomocy dla rolnictwa.**

Upadek rządu Rzeszy a plan Younga.

ODGŁOSY W PRASIE FRANCUSKIEJ.

Paryż, 29. 3. (PAT). Burzliwa debata onegdajsza w Izbie Deputowanych w sprawie ratyfikacji planu Younga jest w dalszym ciągu **przedmiotem najrozmaitszych komentarzy w** prasie. Prawicowy „Journal Des Debats" **piętnuje stanowisko lewicy, która miała na myśli dokuczenie rządowi, co jej się ostatecznie nie udało. Dyskusja nad planem Younga była dla lewicy okolicznością,** dającą jej możność uczynienia poważnego rachunku sumienia. Ugody haskie zarówno bowiem. jak i plan Younga. **zaciężą poważnie na przyszłości.** Wszystkie stronnictwa dbają jednakowo o pokój. **Sam** Herriot to przyznał. **lecz na temat pokoju istnieją najróżnorodniejsze koncepcje.**

Ostatnie wypadki dowiodły już wymownie lie jest niepewności w planie Younga. Gabinet niemiecki podał się do dymisji, **nie będąc w** stanie opracować należytego **programu finansowego. Otóż bez owego programu finansowego plan Younga nie egzystuje.** Jeżeli ten chaos i zamieszanie będą w dalszym ciągu trwały. to plan Younga runie. **Rzesza Niemiecka oświadczy, że nie jest w stanie płacić i zażąda rewizji.**

Amerykanie nie pośredniczą między Francją a Anglją.

Londyn, 29. 3. (PAT). Jak się dowiaduje, agencja Reutera, **plenarne posiedzenie konferencji morskiej wyznaczono na piątek, 4 kwietnia.**

Londyn, 29. 3. (PAT). W miarodajnych kołach amerykańskich oświadczają, że nikt z delegacji amerykańskiej nie nalegał wobec delegacji francuskiej lub angielskiej na konieczność rozstrzygnięcia dotyczących ich problematów, wyłonionych na konferencji morskiej. ani też nie czynił jakichkolwiek propozycyj w tej sprawie. Delegacja amerykańska uznaje. że **wysunięte przez konferencję problematy winny być rozstrzygnięte przez delegatów bezpośrednio niemi zainteresowanych.** To też **Amerykanie nie interwenjowali pomiędzy Francją a Anglją, jak też nie mają w przyszłości zamiaru występować z interwencją tego rodzaju.**

Waszyngton. (AW) B. sekretarz stanu Kellog wygłosił wielką mowę w związku z konferencją londyńską. Kellog oświadczył, że **zdaniem jego Stany Zjednoczone nie mogą się zgodzić na żadne ustępstwa w dziedzinie projektowanego paktu bezpieczeństwa i ograniczenia** zbrojeń.

Japonja przyjmie propozycje amerykańskie?

Tokio, 29. 3. (PAT). Miarodajne źródła podają, że na posiedzeniu rady ministrów która odbędzie się w piątek. przyszłego tygodnia. będą prawdopodobnie ustalone **instrukcje dla delegacji japońskiej w Londynie,** dotyczące amerykańskich propozycji morskich. Jak podaje Reuter. oczekiwane jest przyjęcie przez Japonję z pewnemi zastrzeżeniami **cyfr, figurujących w propozycjach amerykańskich.**

Nowy sukces Schobera.

Ograniczenie terroru austrjackiej socjaldemokracji.

Wiedeń, 29. 3. (PAT) Prasa wiedeńska zaznacza, że **kompromis zawarty wczoraj w sprawie ustawy przeciwko terrorowi, jest wielkim sukcesem kanclerza Schobera.** Mimo kompromisu udało się utrzymać najważniejsze postanowienia projektu. „Arbeiter Ztg" zaznacza. że socjalnym demokratom udało się złagodzić postanowienia co do pośrednictwa pracy i co do umów zbiorowych. natomiast **musieli się socjalni demokraci zgodzić na to, iż przedsiębiorcom nie będzie wolno odtąd ściągać z tygodniowych zarobków robotników wkładek do związków zawodowych.** W dyskusji szczegółowej, która rozpocznie się w poniedziałek. spodziewają się socjalni demokraci przeprowadzić dalsze jeszcze poprawki.

KONFERENCJE NORMANA Z LUTHREM.

Londyn (AW). Wczoraj odbyła się konferencja gubernatora Banku Angielskiego Normana z prezydentem Banku Rzeszy **drem Luthrem.** „Daily Herald" przywiązuje do tej konferencji wielką wagę i twierdzi, że omawiana była kwestja **kooperacji banków emisyjnych.**

28 DYREKTORÓW BANKU OSKARŻONYCH O DEFRAUDACJĘ.

Paryż (AW). 28 dyrektorów. kierowników oddziałów i prokurentów „Foncier Francais" w wyniku dochodzenia prowadzonego od roku 1924 zostało postawionych w stan oskarżenia za sprzeniewierzenie 25 miljonów franków. Dowody rzeczowe, które mają być przewiezione do Paryża obejmcją ogromną ilość ksiąg **rachunkowych wagi 40 tonn, firma bowiem posiadała 160 filij.**

Przyznał się do udziału w porwaniu Kutiepowa

dręczony wyrzutami sumienia.

Paryż (AW). W sprawie porwania gen. Kutiepowa, jak słychać policji paryskiej udało się ustalić **personalja osób, które brały udział w uprowadzeniu. Osób tych było 5.** Fałszywy policjant zamieszkiwał w Paryżu już od dłuższego czasu. Jeden z 4-ch pozostałych sprawców **pod wpływem wyrzutów sumienia zgłosił się w urzędzie policyjnym, gdzie zakomunikował nazwiska współwinnych.** Według jego zeznań Kutiepowa **wywieziono na wybrzeże francuskie,** przetransportowano na statek, który odpłynął do Kronsztadtu. Następnie Kutiepow został przewieziony do Moskwy. Bliższych szczegółów brak.

———

Nowy York, 29. 3. (PAT). Konsulat brazylijski potwierdza wiadomość otrzymaną tu. iż **kandydat stronnictwa konserwatywno-republikańskiego Julio Prestes został wybrany prezydentem republiki brazylijskiej.**

Maturyczne i Dokształcające Kursy

„WIEDZA"

Kraków, ul. Studencka 14. I. p.

prowadzą ustne lekcje na kursach zbiorowych w Krakowie, oraz przygotowują w drodze korespondencji, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Kursy powyższe dzielą się na:

1). Kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów i seminarjum naucz.
2). Kurs średni 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3). Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
4). Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.
5). Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materjału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA" wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów(enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geolog. giczny, jak również bogatą bibljotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów.



Założona w r. 1900. — Odznaczona złotym medalem na wystawie w r. 1907.

PRACOWNIA

WYROBÓW ARTYSTYCZNO CYZELERSKO-BRONZOWNICZYCH

pod firmą

HENRYK SZTORC

w Krakowie, przy ulicy Florjańskiej L. 33.

POLECA:

Wszelkie wyroby przyborów kościelnych z metali szlachetnych bronzu a mianowicie: monstrancje, trybularze, kielichy, puszki, antypodja, cyborja, krzyże, lichtarze i lampy.

BIRETY NA SKŁADZIE.

posiada na składzie wszelkie przybory kościelne według przepisów kościelnych jak również wszelkie przybory w zakres przemysłu metalowego wchodzące

Wykonuje wszelkie zamówienia według każdego wzoru i rysunku. Przyjmuje również wyżej wymienione przedmioty do reperacji, odnowienia, jak również do srebrzenia i złocenia w ogniu.

Wykonuje powierzone zlecenia szybko i solidnie po cenach konkurencyjnych.

Odnowienie ołtarzy, ambon, feretronów itp.

wykonuje fachowo sumiennie i po umiarkowanej cenie.

Polecam się Przewielebnemu Duchowieństwu o dalsze poparcie.

Z wysokiem poważaniem

Jan Hadała, pozłotnik.

Rzeszów, Kreczmera 1418.

NA RATY! NA RATY!

Już nadeszły modele

WIOSENNE i LETNIE

ubiory męskie, okrycia damskie, materjały, płótna, bielizna oraz obuwie.

J. i S. EMMER

Kraków, ul. Florjańska L. 43. (front).

Telefon Nr. 42-11.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej 89

Absolwentki państw. szkoły przem. art.

Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

---

Dwie parcele do sprzedania

jedna w Krakowie, przy ulicy skanalizowanej 105 sążni, druga w Płaszowie przed „Dworcem" 305 sążni, ewentualnie spólnika z gotówką 6.000 dolarów do budowy domu III piętr. czynszow. **Wiadomość: Kraszewskiego L. 25.**

Józef Zipser

KAPELUSZE MĘSKIE

najnowsze, bielizna, krawaty, obuwie, trenchcoaty

poleca po cenach najniższych

Au Bon Marché

Kraków, ul. Szpitalna L. 11

JĄKANIE SIĘ!

Najnowszy podręcznik do samodzielnego wyleczenia się. Zgłoszenia: Biuro „Ruch" Kraków, ul. Szczepańska, pod „Autor".

Papier Listowy biowy — p'ócienny 50 listów i 50 kopert (5 kolorów — 2 formaty) Zł. 3·50 poleca Skład papieru i galanterji Michał Słomiany Kraków, ulica Sławkowska L. 24. Telefon 1744.

Szmyd Józef urodzony w roku 1900 unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sanok.

Ostatnia Nowość na Wielki Post!

Księgarnia Krakowska, Kraków Św. Krzyża 13

poleca:

Kowalski K. Dr. X., **Kazania pasyjne**

Cena egzemplarza . . . . zł. 3·—

W opasce poleconej po poprzedniem nadesłaniu pieniędzy przekazem pocztowym . . . . „ 3·80

Za zaliczką pocztową . . . . „ 4·50

Wysyłka odwrotna.

PIERWSZORZĘDNY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

„AETERNITAS"

UL. MIKOŁAJSKA 14. Nr. tel. 4047.

urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych,

przeprowadza ekshumacje i przewozy zwłok

za gotówkę i na raty.

Ceny umiarkowane.

Gospodyni na Probostwo, wdowa 35 lat, skromna, moralna, cicha, pracowita, znająca gospodarstwo wiejskie wzorowo, kuchnię, szycie i porządki domowe, poszukuje posady. Zgłoszenia: Sosnowska Hajnówka-poczta.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI

F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30.

Dzierż. Jan Kusiak

Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m wykonuje się przy większych zamówieniach na raty Ceny 50% niższe niż wszędzie.

Truskawiec pierwszy sezon od 1 kwietnia. Ceny zniżone! Znaczne ulgi! Zgłoszenia i informacje: Zarząd Zdrojowy.

KILIMY

artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec" Kraków, ul. Podwale 3. Telefon 3169.

Tapczany

otomany, kanapy, specjalne rozkładanki, garnitury salonowe, poduszki z trawy morskiej i wiośnienne poleca najtaniej **tapicer św. Tomasza 4.** od strony Placu Szczepańskiego.

NA OKRES WIELKOPOSTNY!

KSIĘGARNIA KRAKOWSKA

Kraków, św. Krzyża 13.

poleca:

Przeźrocza do odczytów o Męce Pańskiej do aparatu projekcyjnego 45 sztuk, wymiar 8 1/2 × 8 1/2 cm

Cena zł. 100·—

Wysyłka na zamowienia zamiejscowe po doliczeniu rzeczywistych kosztów porta.



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef NIKIEL

Kraków, Szewska 2.

Wszelkiej porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych, udziela bezpłatnie.

Wszystkich, którym wiadome jest obecne miejsce pobytu Dymitra Fiołka syna Mikołaja i Marji Kusznic urodzonego 5 września 1885 roku w Sławczanach pow. Gródek Jagielloński, ostatnio w roku 1923 zamieszkałego we Lwowie, uprasza się o nadesłanie informacji do Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 11.

DOBOROWE

NASIONA

do odwrotnej dostawy poleca:

Hodowla i Skład Nasion

Emil Freege

Kraków, ul. Lubicz 36/38

Cenniki na żądanie! — Cenniki na żądanie!

NA POST! NA POST!

Sery krajowe i zagraniczne, sardynki, tuńczyk, kipperady, szprotki w oliwie, śledzie pocztowe, marynowane i do marynowania, biklingi, szproty, węgorze i łosoś wędzony, skumbrie, kefale i byczki w sosie pomidorowym i t. d. poleca po przystępnych cenach

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Codziennie świeże masło dworskie i deserowe

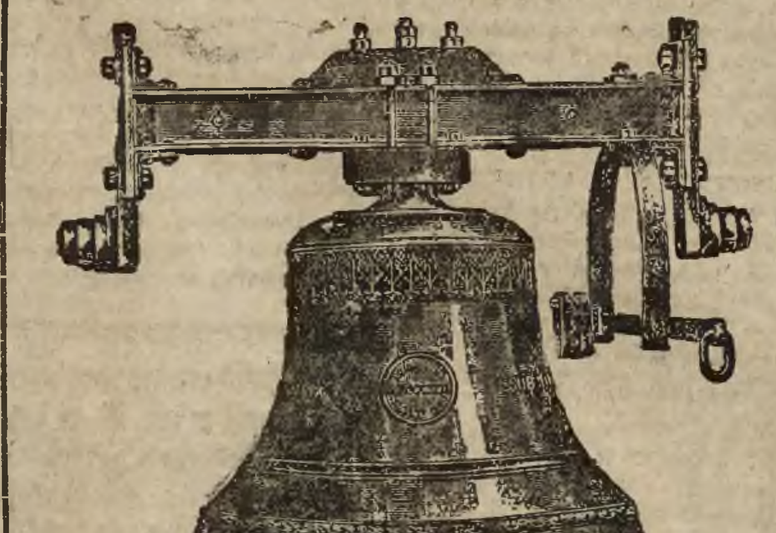
Istnieje przeszło 100 lat!

Odznaczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 9-ma złotymi medalami.

GRAND PRIX, Rzym 1926.

Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926,

Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu Częstochowa 1926.



ODLEWNIA

DZWONÓW

Karola Schwabego

w Białej Małopolska

Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materjału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedyńczych dzwonów.

odlewa zespoły harmonijne i dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe.

Ceny najniższe! Warunki spłaty dogodne!

ZAKŁAD

GALANTERYJNO-INTROLIGATORSKI

PIOTRA GRZYWY

w Krakowie, ul. Rajska 10. Tel. 4743.

Wykonuje oprawy ozdobne, oprawy nakładów — broszurowania, oprawy Mszałów — Brewiarzy, Książek do nabożeństwa.

Oprawa bibljotek po zniżonych cenach.

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. B. Ferka.